



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, wtorek 8 listopada 1960 roku

Nr 266 (4341)

Złożenie wieńców ku czci poległych rewolucjonistów i żołnierzy Armii Czerwonej

WARSZAWA (PAP). — 7 bm. w 43 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz lud stolicy oddali hołd bohaterom Armii Radzieckiej poległym w walkach o wyzwolenie naszego kraju...

delegacje z wieńcami. Pierwszy wieńiec składa delegacja KC PZPR. Następnie delegacje Rady Państwa i rządu PRL; dalej wieńce składają delegacje władz naczelnych ZSL i SD oraz delegacja Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na Cmentarzu - Mauzoleum zgromadziły się tłumy mieszkańców stolicy. Przy obelisku wartę honorową pełnią żołnierze WP i harcerze. Wzdłuż głównej alei - kompania honorowa WP z poczem sztandaru oraz poczty szlandarowe organizacji politycznych i społecznych.

Podobna uroczystość odbyła się przy Bramie Straconej na stokach Cytadeli Warszawskiej - w miejscu, gdzie ginęli bojownicy i działacze polskiego ruchu rewolucyjnego.

Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego. Rozlega się głuchy łoskot werbli. Do płyty obelisku zbliżają się kolejno

W tym samym dniu odbyły się uroczystości złożenia wieńców przy pomnikach Braterstwa Broni, Wdzięczności, przy pomniku F. Dzierżyńskiego oraz na grobach wybitnych polskich rewolucjonistów: J. Marchlewskiego i K. Swierczewskiego.

Przyjęcie na Kremlu

MOSKWA (PAP). — W dniu 7 listopada po południu, rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wydał w Wielkim Pałacu Kremleskim przyjęcie na cześć 43 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na przyjęcie przybyli członkowie delegacji bratnich partii robotniczych i komunistycznych wielu krajów świata. Wśród nich delegacja polska z I sekretarzem KC PZPR Wł. Gomułką na czele.

Uczestnicy przyjęcia wznosili toasty za rozkwit Związku Radzieckiego, następnie zebrani w słuchali toastu za pokój na całym świecie, za wyzwolenie ludów kolonialnych spod jarzma kolonializmu, wygłoszonego przez Nikitę Chruszczowa.

Najlepsze sily artystyczne Związku Radzieckiego wystąpiły z koncertem dla uczestników przyjęcia.

W 43 rocznicę Rewolucji Październikowej Wielka defilada na Placu Czerwonym Ludność Moskwy manifestowała za pokojem i przyjaźnią

MOSKWA (PAP). — Z okazji 43 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w dniu 7 bm. na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się defilada wojskowa. Tysiące moskwičan zajęło miejsca na trybunach. Na defiladę przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego i attachés wojskowi akredytowani w Moskwie.

Defilada garnizonu moskiewskiego rozpoczęła się o godzinie 10 (czasu moskiewskiego). Przywodził ją minister obrony ZSRR, marszałek R. Malinowski, który po dokonaniu przeglądu oddziałów zgromadzonych na Placu Czerwonym wygłosił krótkie przemówienie.

Następnie rozpoczął się przemarsz wojsk. Dominującym momentem defilady był przemarsz oddziałów wojsk rakietowych, wyposażonych w najbardziej nowoczesne rakiety wszelkiego kalibru i przeznaczenia.

Przez plac przesuwały się rakietki coraz większego kalibru. Na specjalnych platformach powoli przejeżdżały wielometrowe „cygara”. Obecnie sily zbrojne ZSRR rozporządzają środkami bojowymi o tak wielkiej sile ognia, jakiej nie miała jeszcze nigdy żadna armia świata.

Zgodnie z tradycją, defiladę otwierali słuchacze uczelni wojskowych. Zebrani oklaskami powitali maszerujące jednostki marynarzy, wojsk ochrony pogranicza i desantu powietrznego.

Następnie rozpoczął się pochód ludności. Przez Plac Czerwony przemaszzerowali sportowcy radzieccy. Grupy dzieci wreczyły kwiaty N. Chruszczowowi, A. Mikołajowi, F. Kozłowskiemu, L. Breżniewowi oraz szefom delegacji partyjno-rządowych krajów socjalistycznych i szefom delegacji innych partii robotniczych i komunistycznych, które przybyły do Moskwy na uroczystości październikowe.

Manifestanci niosą ogromny transparent głoszący: Wykonajmy „Siedmiolatkę przed terminem”. Przez Plac Czerwony przechodziła delegacja partyjno-rządowa z członkami biura pracy komunistycznej, budowniczymi, naukowcami, którzy niosą makietę sputników i statków kosmicznych.

Manifestanci niosą ogromny transparent głoszący: Wykonajmy „Siedmiolatkę przed terminem”. Przez Plac Czerwony przechodziła delegacja partyjno-rządowa z członkami biura pracy komunistycznej, budowniczymi, naukowcami, którzy niosą makietę sputników i statków kosmicznych.

Wielki sukces polskich projektantów i wykonawców

KATOWICE (PAP). — Z polskich fabryk maszyn górniczych odeszły pierwsze urządzenia dla wielkiej, budującej się w Chinach w Lu-Cia-to całkowicie zhydromechanizowanej kopalni węgla. Do CHRL wyjechał również projektanci z Gliwickiego Biura Projektów Nowych Ko-

palni, aby sprawować nadzór nad pracami górniczymi i montażowymi.

W kopalni, która zostanie całkowicie wyposażona w polskie maszyny i urządzenia, zastępuje się szereg najnowocześniejszych rozwiązań technicznych. Pozwala one m. in. na automatyzowanie wielu czynności.

Strajk nauczycieli

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek rozpoczął się w Nowym Jorku pierwszy w historii tego miasta strajk nauczycieli szkół publicznych. Strajk objął 15 tys. z ogólnej liczby 40 tys. nauczycieli. Znaczna część spośród 837 szkół nowojorskich została całkowicie lub częściowo unieruchomiona.

Strajkujący nauczyciele domagają się poprawy warunków pracy.

Dziś wybory prezydenta USA

NOWY JORK (PAP). — We wtorek wybory amerykańscy mają zdecydować, kto będzie prezydentem Stanów Zjednoczonych na najbliższe 4 lata: Nixon czy Kennedy.

Do głosowania uprawnionych jest przeszło 102 miliony osób, przewiduje się jednak, iż z prawa tego skorzysta około 67 milionów, to jest trochę więcej niż 1/3 ogółu mieszkańców USA.

Chociaż między programami obu kandydatów nie ma żadnych poważniejszych różnic, obie partie starając się przyciągnąć wyborców na swoją stronę, rozdmywały rozbieżności i kampania wyborcza przebiegała pod koniec w bardzo ostrej atmosferze.

Szansę kandydatów są wyrównane. Wynik wyborów będzie znany w środę rano.

Ferie zimowe od 23. XII. do 7. I. 61 r.

WARSZAWA (PAP). — W szkołach podstawowych dla pracujących, liceach ogólnokształcących, liceach ogólnokształcących dla pracujących oraz w szkołach zawodowych i studiach nauczycielskich ferie zimowe trwać będą od dnia 23 grudnia 1960 r. do dnia 7 stycznia 1961 r., włącznie.



LONDYN. — Telewizja brytyjska podała do wiadomości, że w swoich programach nie będzie zamieszczała reklam dziennika „Daily Worker” organu KP W. Brytanii. Wydawnictwo dziennika zapowiedziało rozpoczęcie wielkiej akcji protestu przeciwko temu rodzajowi dyskryminacji politycznej. Posel labourzystowski Plummer ma wystąpić w tej sprawie z interpelacją w Izbie Gm.

CANABERRA. — Jak donosi z Canaberry agencja TASS, Komitet Obrony Pokoju w stanie Wiktoria, gdzie obecnie bazują samoloty amerykańskie „U-2” ogłosił oświadczenie, w którym wyzywa wszystkich Australijczyków do wzięcia udziału w masowym ruchu protestu przeciw utworzeniu na terytorium Australii baz dla amerykańskich samolotów „U-2”.

RIO DE JANEIRO. — Według doniesień z Rio de Janeiro, zarówno tam, jak w San Paulo i innych miastach brazylijskich odbyły się demonstracje i wiece, na których ludność dawała wyraz solidarności z rewolucją kubańską i zapowiadała gotowość udzielenia poparcia narodowej kubańskiej w wypadku agresji imperialistycznej.

TUNIS. — Ośiem szwedzkich samolotów szkolnych wysładowano w niedzielę na lotnisku w Tunisie. Służbę będą one do szkolenia pierwszych pilotów tunijskich. Ich instruktorami będą piloci szwedzcy.

SANTIAGO. — Agencja Prensa Latina donosi z Santiago, że rząd chilijski nawiązał w niedzielę w stolicy kraju strajkowi i przetrwał wolkę kontryn nad miastem. Równocześnie wydano zarządzenie o zamknięciu w dniu 7 bm. wszystkich uczelni Kooki ze zmierzając do „zapobieżenia ewentualnym incydentom” w związku z zapowiedzianym przez związek zawodowy na 7 listopada strajkiem powszechnym.

Maniifestanci niosą ogromny transparent głoszący: Wykonajmy „Siedmiolatkę przed terminem”. Przez Plac Czerwony przechodziła delegacja partyjno-rządowa z członkami biura pracy komunistycznej, budowniczymi, naukowcami, którzy niosą makietę sputników i statków kosmicznych.

Maniifestanci niosą ogromny transparent głoszący: Wykonajmy „Siedmiolatkę przed terminem”. Przez Plac Czerwony przechodziła delegacja partyjno-rządowa z członkami biura pracy komunistycznej, budowniczymi, naukowcami, którzy niosą makietę sputników i statków kosmicznych.

NTU 303-04 W czwartek, 10 bm. Stanisław Duniak dyr. nac. MPK w Łodzi rozmawiać będzie z naszymi czytelnikami. Szczegóły jutro!

Strajk powszechny w Argentynie

NOWY JORK (PAP). — Według doniesień z Buenos Aires, 3 miliony robotników rozpoczęło o północy z niedzielą na poniedziałek strajk powszechny, który objął całą Argentynę. Podkreśla się, że jest to „najbardziej pełny” strajk powszechny w tym kraju, ponieważ przyłączyły się do niego również związki zawodowe z federacji tzw. niezależnych.

Wkrótce po rozpoczęciu strajku przestala działać komunikacja w stolicy Argentyny, a ulice miasta opustoszały. W poniedziałek nie wyszły również dzienniki. Zamknięte są sklepy i urzędy, zamliko radio, nieczynna jest telewizja.

Na uroczystości w Moskwie...



5 listopada br. w godzinach rannych wyjechała do Moskwy na uroczystości 43 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej delegacja Komitetu Centralnego PZPR — w skład której wchodzi członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC, Delegacji przewodniczący i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Na zdjęciu: na lotnisku Okęcie — Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz zęga ambasador ZSRR w Polsce P. Abrasimow. CAF — fot. Wdowiński

Wokół sprawy bazy okrętów podwodnych USA

LONDYN (PAP). — Rada generalna Brytyjskiego Komitetu Obronców Pokoju opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że porozumienie z USA w sprawie utworzenia w Szkocji bazy dla amerykańskich okrętów podwodnych, wyposażonych w rakietki atomowe wysuwa na pierwszy plan zadanie walki przeciwko wojskowej okupacji terytorium Wielkiej Brytanii przez Amerykanów „jako zagrożenie życia lub śmierci dla Anglików”.

Jedyną drogą zapewne dla bezpieczeństwa Anglii jest zlikwidowanie baz amerykańskich i zrezygnowanie z broni jądrowej — głosi oświadczenie.

Ponura zbrodnia na tle majątkowym

BYDGOSZCZ (PAP). — Prokuratura Powiatowa w Bydgoszczy prowadzi dochodzenie w sprawie zabójstwa, którego dokonał 47-letni rolnik Jan Urbański ze wsi Adamki w pow. Golub Dobrzyń na swym szwagrze — Adamie Pawlickim.

Pawlicki pracując w Bydgoszczy, przyjechał do swego szwagra Jana Urbańskiego w celu omówienia sprawy, podziału pozostałego majątku. W czasie ostrej wymiany słów, usiłowany gniewem Urbański rzucił się na Pawlickiego i zadał mu siłkietą 4 ciosy, zabijając go na miejscu. Jan Urbański został aresztowany.

Nadal milczenie wokół incydentu z samolotem

BONN (PAP). — Zapowiedziane na poniedziałek ogłoszenie komunikatu o wynikach śledztwa przeprowadzonego przez brytyjsko-niemiecką komisję w sprawie incydentu lotniczego nad granicą niemiecko-holandzka, w wyniku którego samolot, w którym leciała królowa Anglii, Elżbieta II, o mały włos nie padł ofiarą katastrofy, uległo dalszej zwłoczce. Mówi się obecnie, że komunikat zostanie ogłoszony w środę lub w czwartek.

Międzynarodowy Tydzień Studenta

WARSZAWA (PAP). — Pod hasłami pokoju i przyjaźni młodzież akademicka w całym kraju obchodzić będzie w dniach 10-17 bm. tradycyjny Międzynarodowy Tydzień Studenta. W bieżącym roku treścią obchodów będzie popularyzacja problemów międzynarodowych, a zwłaszcza pokojowej polityki obozu państw socjalistycznych.

Centralna uroczystość z udziałem młodzieży zagranicznej, studiującej na polskich uczelniach odbędzie się w Łodzi.

Amerykanie odłożyli próbę z kabina kosmiczną

NOWY JORK (PAP). — Planowana przez Amerykanów na poniedziałek próba wyrzucenia w przestrzeń kabiny kosmicznej — z całkowicie oprzyrządowaniem, choć bez żywej istoty na pokładzie — została odłożona wskutek trudności technicznych.

Kasavubu w N. Jorku

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi Agencja Reutera, prezydent Konga Kasavubu przybył w poniedziałek samolotem do Nowego Jorku w celu wzięcia udziału w debacie nad sprawą Konga, która odbędzie się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ.

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy poszukuje zaginionego Zygmunta Sołtysiewicza z Płonia i Apolonii z d. Siwek, urodzonego 5 września 1933 r. w Boruszynie, pow. Czarnków woj. poznańskie, ostatnio zamieszkałego w Mogilnie przy ul. Jana Kaussa nr 11b. Wymieniony wyszedł z domu w dniu 15 października 1960 r. o godzinie 12.30 i do tej pory nie powrócił.

Rysopis zaginionego: wzrost 172 cm, szczupły budowy ciała, twarz pociągła, włosy blond, czesane do góry, oczy ciemne na lewym przedramieniu tatuaż o średnicy 7 cm, przedstawiający kotwicę okrętową oraz napis „Marynarka Wojenna 88-86”. Cytaty wskazują, że pełnił on służbę w tych latach.

Ubrany w garnitur koloru granatowego 60-proc. wełny, w dobrym stanie, kosałka koloru białego, krawat koloru czarnego z jaśnym ukośnym paskiem, płaszcz popielawy koloru jasno zielonego, bez nakrycia głowy na nogach posiadał skarpety koloru zielonego i pokiwy koloru czarnego. Dokumentów przy sobie nie posiadał.

Nasz Telefon Usługowy
603-04

CZYNNY CODZIENNIE,
OPROZ SOBÓT
W GODZINACH 10-12

PENSJA ADMINISTRATORA

M. D.: Od czego zależy wysokość pensji administratora posesji prywatnej? Czy właściciel może ją podwyższyć kosztem lokatorów?
RED.: Uposażenie administratora zależy od wielkości powierzchni użytkowej lokali posesji, którą administruje. Za każdy metr kwadratowy tej powierzchni może on pobierać 25 groszy, a więc czym większa nieruchomości, tym wyższa pensja. Nie istnieją żadne podstawy podwyższenia tego uposażenia kosztem lokatorów. Podobne wypadki powinny być natychmiast zgłaszane celem wyjaśnienia w Zrzeszeniu Przymusowym Prywatnych Właścicieli Nieruchomości (Kilińskiego 90).

DLUGI I CHOROBA

K. WIELKOSZ: Czy zalek chorobowy podlega zajęciu przez komornika?
RED.: Z sumy zasługuje chorobowego mogą być potrącone jedynie kwoty z wyroku alimentacyjnego. Wszystkie inne potrącenia (z racji zadłużen itp.) mogą być egzekwowane dopiero z chwilą rozpoczęcia pracy i otrzymania pełnego uposażenia.

CECHA NA ZŁOCIE

KARAS: Czy to prawda, że urzęd probierczy nie robi próby, jeżeli przedmiot nie ma specjalnego znaczka złotnika?
RED.: Każdy jubiler (państwowy, czy prywatny), mający pozwolenie na przerob złota, posiada własną markę fabryczną — imiennik, zarejestrowany w urzędzie probierczym. Cechą tą znakuje wszystkie przetwarzane u siebie przedmioty. Nowe przedmioty ze złota, na których brak znaczka (a więc pochodzenia nielegalnego) nie otrzymują próby. Wyjątek to biś w wypadku przedmiotów starych, na których imiennik mógł się zatrzeć.

NAZWA PLACU

J. W.: Jak brzmi prawidłowo nazwisko, od którego nosi nazwę plac przy ul. Lutomierskiej i kim był właściciel tego nazwiska?
RED.: Właścicielem tego nazwiska — J. Tamfani (a nie Tamfani) był łódzki przemysłowiec pochodzenia włoskiego. Na swoich gruntach przy ul. Lutomierskiej urządził rynek i duże bazy (głównie jatk i sklepy wiośniennicze). Patronem placu został przez analogię do ówczesnego zwyczaju nadawania ulicom nazw od nazwisk właścicieli narożnych kamienic.

CO Z „PIOSENKA”?

A. K.: Swego czasu prasa zapowiadała ukazanie się w sprzedaży magnetofonu „Piosenka”. Dlaczego nie ma go dotychczas w sklepach?
RED.: „Piosenki” rzeczywiście miały się ukazać wcześniej — w III kwartale br. Ale zawiści kooperanci, nie dostarczając na czas Zakładom Kaspzaka gumowych pasków. Obecnie „Piosenki” weszły na taśmę montażową. Cena ich ma być o połowę niższa od „Melodii” (6 tys. zł), gdyż popularny magnetofon „Piosenka” będą miały tylko jedną prędkość (9,5 cm na sekundę).

STARE LUSTRA

RENCISTA: Czy istnieje w Łodzi jakaś uposażeniowa placówka skupująca stare lustro?
RED.: Podobnej placówki na razie nie ma. Można jednak lustro oddać do komisji przy ul. Narutowicza 11 lub do komisji przy ul. Północnej róg Nowomiejskiej.

100 TYS. DZIENNIE

MARYLA: W jakim tempie wzrasta ludność świata?
RED.: Przyrost naturalny w świecie jest bardzo duży. Średnio dziennie zwiększa się liczba mieszkańców Ziemi o ponad 100 tysięcy. Największy przyrost naturalny ma miejsce w Azji.

Pierwsi w branży Sztandar przechodni dla załogi „Zarzewa”

Chwile prawdziwej dumy i satysfakcji w poczuciu dobrze spełnionych obowiązków przeżywała wczoraj załoga Zakładów Tkanin Technicznych „Zarzewa” przy ulicy Przybyszewskiego 92, gdy przekazywano jej sztandar przechodni Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Zarząd Główny Zw. Zaw. Włóknarzy za najlepsze osiągnięcia produkcyjne w branży w I półroczu br.

Satysfakcją była tym większa, że sztandar ten jest w posiadaniu zakładów już od ub. roku. Już wówczas otrzymały one miano produkujących spośród 34 fabryk, podległych Zjednoczeniu Przem. Filcowego i Tkanin Technicznych.

Oprócz sztandaru, resort przekazał zakładom nagrodę pieniężną, w wysokości 35 tys. zł, którą rozdysponowano między

wyróżniające się zespoły. Nagrody m. in. otrzymały brygady: mistrza Stępnika z tkalni, Piotrowskiego z oddziału przygotowawczego i Raczynskiego z oddziału pomocniczego. Komitet Dzielnicowy ZMS wręczył zaś młodzieżowej organizacji zakładowej dyplom uznania za wybitne osiągnięcia produkcyjne.

Warto podkreślić, że „Zarzewa” jest jednym z niewielu zakładów (roczna wartość produkcji wynosi 100 mln zł), który legitymuje się w ogóle doskonałymi wynikami ekonomicznymi.

W miłej uroczystości udział między innymi wzięli wiceminister Przemysłu Lekkiego mgr W. Kakielak, sekretarz KD PZPR - Władysław A. Prośniński, przedstawiciele Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Włóknarzy, zjednoczenia przemysłu i inni.

W godzinach wieczornych podobną uroczystość przeżywała załoga Zakładów Galanterii Metalowej „Wagmet”, a onegdaj robotnicy Zakładów Przemysłu Czesankowego im. K. Świerczewskiego.

„Harnamowcy” podobali się w Katowicach

Łódzki Zespół Tańca Ludowego im. Harnama powrócił właśnie z Katowic, gdzie zaproszono łódzian na występ w części artystycznej akademii zorganizowanej z okazji 43 rocznicy Rewolucji Październikowej. Obok harnamowców wystąpił reprezentacyjny chór górników z Siemianowic.

Łódzianie podobali się w Katowicach tak bardzo, że zaproszono ich już, choć jeszcze nieoficjalnie na uroczystości Barburkowe.

Cieszymy się z sukcesów zespołu i życzyć by tylko należało, by wrzesień zaproszono go na występy do... Łodzi. Okazja taka, być może, nadarzy się, bo harnamowcy, jako reprezentacyjny zespół Związku Włóknarzy, przygotowują się obecnie do zaprezentowania swego programu podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Włóknarzy, który odbędzie się 27 bm.

Wystawa prac plastyków koszalińskich

Skupiający w sobie 20 artystów Koszaliński oddział Polskiego Związku Artystów Plastyków działa dopiero od kilku lat. Jednakże — jak o tym świadczy zorganizowana w Łodzi z okazji Tygodnia Ziemi Koszalińskiej wystawa — działalność jego zasługuje na szczególną uwagę.

Na ekspozycji powyższej rzuciła się w oczy pełna niepokoju atmosfera ustawionych eksperymentalnie i poszukiwaniach właściwego środka artystycznego wypowiedziania się.

Najrozmaitsze są też punkty wyjściowe i meta tych poszukiwań. Wśród wystawionych w salonie CBWA prac obserwujemy sugestie wielu kierunków — począwszy od postbiurowych spe-

„Natasza” sklep z upominkami

WARSZAWA (PAP). — W poniedziałek — 7 bm. w Alejach Jerozolimskich w Warszawie — obok sklepu „Chinka” otwarty został nowy elegancki sklep z upominkami radzieckimi, „Natasza”.

Oprócz dużego wyboru wyrobów ludowego przemysłu artystycznego, w nowym sklepie można będzie nabyć również wiele nowości z zakresu fotografii, nowe wzory radzieckich wieńczących piór, artystyczne przedmioty ze srebra, pokrywane emalią oraz płyty i zegarki.

Warto dodać, że polski sklep z artykułami pamiątkarskimi i upominkami otwarty będzie wkrótce w centrum Moskwy — przy ul. Gorkiego.

Most powietrzny do doliny

PARYŻ (PAP). — 1500 mieszkańców doliny Calanca (południowo-wschodnia Szwajcaria) zostało odciętych od świata na skutek obniżenia się ziemi, co spowodowało zablokowanie jedynej drogi prowadzącej do doliny. Miejscowe władze zorganizowały most powietrzny i przy pomocy helikopterów dostarczają odciętych mieszkańcom żywność.

Abstrahując od formalnych walorów tych prac, mielibyśmy jednak pewne zastrzeżenia co do ich tematyki: spodziewaliśmy się, że na wystawie tej znajdziemy również próby pokazania nam urzędów ziemskich koszalińskich. Ze strony artystów pękł się o zaprezentowanie nam urzędowego pierścienia z tych stron, jej ma rymistycznych motywów, osłaniając ludzi, którzy swoją pionierską pracą utrwalają tam polskość.

W powyższym zestawieniu wystawa ta reprezentuje wyłącznie tylko poziom artystyczny osiągnięć koszalińskich artystów, ale prawie nie mówi o pięknie tamtejszej ziemi, która warto by było spopularyzować wśród łódzian.

Wielka szkoda! Mamy jednak nadzieję, że może nastąpić razem i ten brak zostanie wyrównany.

Powszechny Uniwersytet Zdrowia zorganizowano w Łodzi

Wczoraj o godz. 18 w Wydziale Zdrowia Prez. RN m. Łodzi odbyła się uroczysta otwarcia pierwszego w naszym mieście Powszechnego Uniwersytetu Zdrowia.

Wydział Zdrowia w pełni docenia znaczenie krzewienia wiedzy lekarskiej. Można mieć pewność, że każdy ze słuchaczy tego Uniwersytetu będzie gorącym propagatorem wiedzy medycznej w społeczeństwie — powiedział w inauguracyjnym wystąpieniu kier. Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi dr Zdobysław Czerwiński. Mówca życzył równocześnie słuchaczom powodzenia w zdobywaniu wiedzy i osiągnięć w nauce.

Z ramienia Sekcji Medycznej Zarządu Wojewódzkiego TWP zabrał głos jej kierownik prof. dr Kazimierz Monikowski, podkreślając wagę i ogromne znaczenie społeczne upowszechniania zasad higieny w społeczeństwie. Natomiast historię, wywodzących się z Danii, uniwersytetów powszechnych przypomnieli przedstawiciele ZW TWP inż. Jan Walciewicz, który również zapoznał zebranych z tematyką wykładów i strukturą organizacyjną placówki.

Barczo interesujący, oparty na najnowszych osiągnięciach nauki, wykład inauguracyjny wygłosił w sposób rzeczowy, choć żywy i przystępny kier. Zakładu Endokrynologii prof. dr Tadeusz Pawlikowski. Tytuł wykładu brzmiał: „Czy pleć jest cechą zmienną?”.

Warto przypomnieć zainteresowanym, że Powszechny Uniwersytet Zdrowia jest placówką mającą za zadanie upowszechniać zasady higieny oraz dostarczać słuchaczom, przynajmniej w ogólnym zarysie, wiadomości z dziedziny najnowszych osiągnięć medycyny. W sumie zajęcia obejmują ponad 100 godzin wykładów i dyskusji prowadzonych przez najlepszych specjalistów z poszczególnych gałęzi medycyny. Słuchaczem Powszechnego Uniwersytetu Zdrowia może być każdy, a zapisy zainteresowanych przyjmują Zarząd Wojewódzki TWP Łódź, ul. Piotrkowska 68.

Następny wykład w ramach tej uczelni odbędzie się w lokalu przy Al. Parkowej 8, III p. w nadchodzący poniedziałek o godzinie 17. J. P.

Proces mordercy z Częstochowy

BONN (PAP). — Przed sądem w Bambergu rozpoczął się wczoraj proces przeciwko b. członkowi policji niemieckiej G. Schlosserowi. Oskarżony on jest o zamordowanie 8 Polaków oraz próbę dokonania zabójstwa. Schlosser od sierpnia 1942 roku do stycznia 1943 roku służył w policji niemieckiej w getcie częstochowskim. Proces potrwa prawdopodobnie 2 tygodnie.

Zderzenie autobusu z ciężarówką

TOKIO (PAP). — 47 osób zostało rannych, w tym 8 ciężko, w wyniku zderzenia na ulicach Tokio autobusu z ciężarówką. Zderzenie nastąpiło na jednym z najruchliwszych skrzyżowań tokijskich. Siła uderzenia była tak potężna, że autobus wypadł na narożny budynek.

Ładunek nie eksplodował

BELGRAD (PAP). — Cztery osoby zostały zabite a jedna ciężko ranna w wypadku, jaki miał miejsce w Jugosławii w pobliżu miejscowości Niksic. Wypadkowi uległa ciężarówka wioząca 1,5 tony dynamitu i 5 tysięcy detonatorów. Na całe szczęście niebezpieczny ładunek nie eksplodował.

Z wokandy sądowej „Słodki proces”

Kilka dni toczył się przed Sądem Wojewódzkim proces, w którym oskarżeni byli bohaterami „słodkiej afery”, odpowiedzialnymi pracownikami cukrowni Ostrowy. Przed sądem, który rozpatrywał ich sprawę na sejmie wjazdowym w Łęczycy, stanęli: b. dyrektor naczelny rzeczonej cukrowni, Edward Wasielewski, jego zastępca Kazimierz Grabski oraz — jako główny oskarżony — Henryk Chwałicki, pełniący w cukrowni Ostrowy funkcję wogowego. Razem z nimi, pod zarzutem udzielenia pomocy w dokonywa-

niu przestępstw, na ławie oskarżonych zasiadli plantatorzy buraków cukrowego: Władysław Gurek, Czesław Stanisławski i Tadeusz Stefański.

Kombinacje aferyzistów — jak to udowodniono w trakcie procesu — były niezmiernie proste, ale jednocześnie dla gospodarki państwowej bardzo kosztowne. Henryk Chwałicki po prostu wpisywał do dowodów dostaw po niektórych plantatorach większe ilości buraków niż ci dostarczali, powodując w ten sposób dodatkowe wypłaty, które w ciągu kilku lat takiel praktyki „wagowego” wyniosły w sumie prawie 450 tys. zł.

Przestępstwo było tak oczywiste, że nie udało się go ukryć przed oczyma dyrektorów. Chwałicki zresztą bynajmniej nie usiłuje ukryć swoich ciemnych machinacji. Woli „pożyczać” swoim przełożonym pewne określone „zyskiem” kwoty stanowiące ich konkretny udział w owym „słodkim przedsięwzięciu”. W ten sposób do kieszeni Edwarda Wasielewskiego wdarła się suma 73 tys. zł. W tym samym czasie jego zastępca, Grabski, „pożyczył” od Chwałickiego 60 tys. złotych (1).

Epilog tej „słodkiej afery” okazał się bardzo gorzki dla jej głównych i pomniejszych bohaterów. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi H. Chwałicki skazany został na surową karę 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na okres lat 5. Nadto sąd orzekł w stosunku do niego częściowy przepadek mienia oraz karę grzywny 100 tys. zł.

B. dyrektor naczelny cukrowni Ostrowy, E. Wasielewski skazany został na 8 lat więzienia, utratę praw na lat 5, 50 tys. zł grzywny i częściowy przepadek mienia, a K. Grabski — na 7 lat więzienia, 10 tys. zł grzywny oraz także częściowy przepadek mienia.

Nieuczyniłym plantatorom sąd wymierzył kary od 1,5 do 2 lat więzienia i po 10 tys. zł grzywny. (J. a. k.)

Co piszą w tygodnikach

bezpłatnych obiadów w stołówkach. W przeciągu następnego pięciu lat, około 1980 r., będzie można wprowadzić całkowicie bezpłatne wyżywienie i zapewnić każdemu człowiekowi bezpłatną odzież i obuwie.

Poważne miejsce w perspektywnym planie rozwoju kraju zajmuje likwidacja głodu mieszkaniowego. Jak wiadomo, zadanie to w odniesieniu do ludności miejskiej powinno być wykonane w ciągu 12 lat.

Każda rodzina powinna otrzymać oddzielne mieszkanie. Jeśli przyjąć, że rodzina składa się średnio z 3 do 4 osób, to powierzchnia takiego mieszkania równałaby się mniej więcej 45 metrom kwadratowym.

Inny, ciekawy wywiad z rektorem powołanego do życia od 1 października br. Uniwersytetu Przyjaźni Narodów w Moskwie prof. Sergiuszem Rumiancem — zamieszcza „Polityka”. Celem, który przyświecał założycielom tego uniwersytetu — mówił prof. Rumianec:

„...była chęć okazania pomocy krajom ekonomicznie zaoferowanym, które przy palącym zapotrzebowaniu na wysoko kwalifikowane kadry nie mają możliwości ich kształcenia”.

Odnosnie zaś zasad rekrutacji studentów i kadr naukowych: „Na uniwersytecie może być przyjęty każdy mieszkaniec Azji, Afryki lub Ameryki Łacińskiej w wieku do 35 lat... Nauka w uniwersytecie jest całkowicie bezpłatna. Co więcej — uczelnia zapewnia wszystkim studentom stypendia, bezpłatną opiekę lekarską, miesz-

kanie (bez rodzin), a także pokrycie kosztów podróży studentów do Moskwy i z powrotem. O przyjęciu decyduje Rada Uniwersytetu”.

KENNEDY CZY NIXON, PAWLAK CZY OSMAŃCZYK?

Wiele tygodników zamieszcza rozważania swoich współpracowników i korespondentów z Nowego Jorku na temat szans dwóch kandydatów do fotela prezydenckiego w Białym Domu. Korespondent „Nowej Kultury” Władysław Pawlak donosi:

„Wśród obserwatorów nie zaangażowanych bezpośrednio — przeważa zdanie, że (ujawniona ostatnio — dop. red.) tendencja do większego udziału w głosowaniu zagra na korzyść Kennedy’ego. Instytut Gallupa obliczył, — w sposób bardzo teoretyczny — że gdyby wszyscy Amerykanie głosowali, to demokraci mieliby przewagę 10 milionów głosów nad republikanami”.

Natomiast Edmund Osmańczyk w swoich „Listach z USA”, zamieszczonych w „Przebiegach Kulturalnych” pisze: „...osobiście będę uważał zwycięstwo Nixona za mniej sensacyjne, niż jeśli zwyciężą będzie Kennedy”.

Najbliższe dni okażą kłopotliwie.

SKLEPY UPRZYWILEJOWANE

Z innych publikacji warto odnotować artykuł A. Mozo-

lowskiego w „Polityce” Pt. „Sklepy uprzywilejowane”, w którym autor występuje przeciw dotychczasowej koncepcji i praktyce handlowej sklepów fabrycznych.

„...nie ma chyba sensu tworzenie sklepów podległych jednej fabryce — pisze Mozołowski. — Wyjątkiem mogą być tylko zakłady produkcyjne, wytwarzające absolutnie pełny asortyment danej branży...”

Trzeba zdecydowanie ograniczyć asortyment sklepów fabrycznych do towarów, którymi rynek jest nasycony, pozostałe dopuszczając w rozsądnych ilościach ustalonych przez producentów wspólnie z władzami terenowymi.

Przeciwnicy tego poglądu uparcie twierdzą, że uprzywilejowanie w zaopatrzeniu sklepów fabrycznych jest warunkiem ich istnienia. Twierdzą że jeśli mają one sprzedawać to samo, co inne sklepy, to po co je było w ogóle tworzyć? Pozorna słuszność tej tezy wymaga korekty: owszem, nie to samo, co gdzie indziej; również i inne towary — ale nie te, o które biją się wszyscy uczestnicy obrotu towarowego, które sprzedać potrafi każdy, lecz te, których nikt inny nie chce lub nie potrafi sprzedać. Te, które sprzedawca najtrudniej, których zbyć wymaga specjalnej pracy, specjalnych warunków, specjalnych kwalifikacji”.

Nie podejmując merytorycznej dyskusji z wyżej wyrażonymi poglądami, przekazujemy je naszym czytelnikom pod rozwagę i przypominamy również treść naszego niedawno ogłoszonego artykułu pt. „Uczynmy Łódź stolicą polskiego włókna nie tylko w produkcji, ale i w handlu”.



List znad morza

Koszalińskie Wybrzeże słynie z ryb

Koszalin, w listopadzie

Opowiadał mi kiedyś, dziś już stary i doświadczony rybak, od kilku lat szyber na pełnomorskim kutrze, jakie były początki rybołówstwa polskiego w Kołobrzegu.

Mieczysław Szmidt razem ze swym bratem przyjechali do Kołobrzegu z nadwiślańskich wiosek, kiedy na zachodzie słońca chciał być jeszcze huk armat, a zmasakrowane miasto dogorywało. Razem z innymi pionierami zaczęli swą pracę na morzu od wydobywania z dna kanału i basenów portowych zatopionych kutrów i łodzi. Tam gdzie teraz stoją: wielka chłodnia, fabryka lodu, hale manipulacyjne i przetwórcze, był rzadki, sosenowy las. W nim to na brzegu basenu latał podziurawiony łódź. Po roku byli z nich rybacy cała gęba. Przywołali do portu setki ton dorsza.

Wyladunek 10 ton z jednego dnia połowów kutrem był na porządku dziennym. Ryby 20-30-kilogramowe stanowiły większość. Niestety, nim dotarły do konsumenta w kraju, zapaszek miały nieszczęśliwy. Przerwane szlaki kolejowe,

rozbity tabor wagonowy i samochodowy stanowiły trudność nie do przezwyciężenia. Nieraz całe nabrzeże wyladunku w Kołobrzegu było zastawione skrzynkami z rybą, której nie udało się wysłać „w kraj”.

Obfitość połowów przy braku jakichkolwiek urządzeń do przechowywania i zabezpieczenia ryb sprawiły, że zaczęto ją lekceważyć.

Od tego czasu minęło 15 lat. W Kołobrzegu, Darłowie i Uście powstały duże przedsiębiorstwa rybackie. Wybudowano poważne obiekty pozwalające zabezpieczyć ryby przed zepsuciem. Dzięki stosunkowo szybkiemu transportowi, w krótkim czasie dociera ona do konsumentów w głąb kraju. Zmieniły się warunki, zmieniły się też połowy. W pierwszych powojennych latach wyladunek 100 ton był kłeska. Dzisiaj z takiego wyladunku dokonano wieczorem lub w nocy, następnego dnia pozostała je wspomnienie. Był i już nie ma.

W tych portach, gdzie Niemcy wyladowali 9,5 tysiąca ton ryb rocznie, nasi rybacy posiadający w najlepszym wypadku piętnastoletnie doświadczenie pracy na morzu, wyladują już ponad 22 tysiące ton ryb.

Z masy tej prawie połowę stanowi dorsz. Niestety, jest go coraz mniej. Złowienie 5 ton tej ryby jednego dnia w sezonie, jest bardzo, dobrym wynikiem. O dziesięciu tonach żaden z rybaków nawet nie

marzy. Z każdym rokiem Bałtyk staje się uboższy. Minęły lata rekordów. Żeby złowić więcej ryb, trzeba mieć więcej kutrów i rybaków.

Mimo niepomysłowej sytuacji, rybacy środkowego Wybrzeża z każdym rokiem odławiają coraz więcej ryb. Przykładem mogą być wyniki przedsiębiorstwa „Korab” w Uście.

W pierwszym roku samodzielnej działalności tej bazy, tzn. w roku 1952 złowiono w Uście 2.317 ton. W 1955 r. już 5.397 ton. Od trzech lat przedsięwzięcie to, jako jedno z pierwszych w całym polskim rybołówstwie, wykonuje swoje plany roczne na długo przed terminem. W tym roku uporało się z planem już w połowie września. Teraz ma już na swym koncie około 7 tys. ton. Do końca grudnia złowi jeszcze z 300 ton.

O ludziach, którzy kłowią zyskującego w cenie i znaczeniu dorsza, można pisać bez końca. Większość z nich przyjechała na Wybrzeże w pierwszych latach powojennych. Od budowania i od podstaw zbudowane nowe bazy, to ich praca.

Oprócz 3 państwowych przedsięwzięć, na Koszalińskim Wybrzeżu działają również spółdzielnie rybackie, zrzeszające wielu doświadczonych ludzi morza. Istnieją one we wszystkich portach i poza połowami trudnią się także produkcją konserw rybnych, których dostarczają na rynek kilkadziesiąt ton rocznie. Produkowane do nie-

dawna paszlet witaminowy cieszył się dużym uznaniem. Pięszcze do niedawna, gdyż na tą konserwę wyznaczono tak niską cenę zbytu, że spółdzielnie zaprzestały produkcji.

Jest jeszcze jedna grupa ludzi morza, trudniąca się zawodem połowami dorsza. Są to rybacy indywidualni, rozsiani na całym 160-kilometrowym pasie Koszalińskiego Wybrzeża. Zaczynając od najbardziej wysuniętej na wschód, miejscowości Rowy, aż do zachodniego krańca województwa — Dźwirzyna. Na małych, kilkumetrowych łodziach wypływają niedaleko od brzegu. W ubiegłym roku była ich niecała setka. Teraz jest ich ponad 150. Najlepiej zorganizowaną grupą rybaków indywidualnych są Uniesy koło Miłna. Bliżej 30 rodzin żyje w tej osadzie wyłącznie z rybołówstwa. Od początku roku uniesianie złowili już ponad 150 ton ryb, w tym kilka ton lososia. Jedną spośród najlepszych załóg zarabia już 110 tysięcy złotych. Odcinając część na spłatę rat za pożyczkę jaką zaciągnęli w banku na zakup łodzi i motoru oraz na zakup sprzętu, dla każdego z członków załogi w padnie po około 2,5 tysiąca zł miesięcznie. Do tego trzeba także doliczyć dochody uzyskane za wynajem mieszkań i usług świadczone letnikom w sezonie. Zją sobie ludzie zupełnie dobrze.

Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, by w pełni za gospodarować cały koszaliński pas Wybrzeża. Jeszcze kilka takich osad jak Uniesy czeka na osadników rybackich, bądź na zainteresowanie się rybołówstwem zamieszkałej w nich ludności. Nie ulega jednak wątpliwości, że pod względem gospodarczym teren ten jest intensywniej wykorzystany niż pod administracją niemiecką. Dwukrotny wzrost połowów ryb morskich jest tego najlepszym dowodem. Nadmorskie miasteczka zamieszkuje też większa liczba mieszkańców niż przed wojną. Ustka przekroczyła już granicę 5 tysięcy stałych mieszkańców, podczas gdy przed wojną zamieszkiwało w tym miasteczku zaledwie niecałe 2,5 tysiąca ludzi.

Koszalińskie żyje coraz intensywniej. Gospodarka rozwija się w szybkim tempie. Na jednym z pierwszych miejsc jest rybołówstwo polawiające w dalszym ciągu najwięcej dorsza, który w ostatnich latach zyskuje coraz większe uznanie.

Władysław Luczak

Dziesięć lat „Mazowsza”

(Korespondencja własna)



W dniu 6.XI. 1960 r. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki z okazji jubileuszu dziesięciolecia pracy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” udekorował wysokimi odznaczeniami zasłużonych członków zespołu. Mira Zimińska-Sygietyńska została odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki rozmawia z Mirą Zimińską-Sygietyńską. CAF — fot. Barącz

„Mazowsze” można różnie... Na przykład tak: dorobek artystyczny zespołu obejmuje 17 regionów — od gór po Bałtyk; zespół oglądano na przestrzeni 19 lat 3 miliony widzów polskich oraz ponad 1,5 mln zagranicznych; „Mazowsze” odwiedziło poza licznymi miejscowościami w kraju również Rumunię, Anglię, Francję, Księstwo Monako, Belgię, Szwajcarię, ZSRR, Austrię, Jugosławie, Koreę, Chiny i Japonię. Opracowało około 80 piosenek polskich oraz innych narodów, a także blisko 20 tańców... W okresie dziesięciolecia pracowało z zespołem poza jego twórcami i założycielami —

Tadeuszem Sygietyńskim i Mirą Zimińską-Sygietyńską — 59 artystów i pedagogów; za swe zasługi na polu krzewienia kultury zespół odznaczony został Państwową Nagrodą Artystyczną I stopnia oraz orderem „Sztandar Pracy” I i II Klasy...

Ale to byłby niepełny obraz dorobku „Mazowsza”. Bo na jego koncie widnieją również: zachwyty widzów, szczery i nieklamany entuzjazm słuchaczy, radość, którą szczerze darzyli „Mazowszanie” mieszkańców miast i miasteczek, czy wruszenia rodziców z granicą, wysokie oceny, jakie uzyskano w oczach największych zagranicznych znawców baletu, a przede wszystkim to, że dzięki „Mazowszu” polska piosenka i taniec — polski folklor dotarły do wszystkich niemal zakątków świata, barwnie opowiadając o naszym kraju.

Po obejrzeniu zespołu wielu zagranicznych dziennikarzy pisało: „Mazowsze jest uosobieniem dumy narodu polskiego, pełnił sił żyjących i uczuciowości zarazem” i dalej: „Jeśli takie jest oblicze Polski, to niech żyje Polska!”

Cała Polska, za pośrednictwem swych reprezentantów, uczestniczyła też w niezłomnym, jubileuszowym koncercie „Mazowsza”, jaki się odbył w Sali Kongresowej PKiN. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych. I. Loga-Sowiński, A. Rapacki, A. Zawadzki, J. Ozga-Michalski, Z. Nowak i T. Galiński. Na te niecodzienne imprezy przybyli także przedstawiciele placówek dyplomatycznych, szczególnie licznie tych krajów, w których „Mazowsze” odbywało swe artystyczne tournée.

Trudno słowami oddać piękno widowiska — był to bowiem pokaz barwy i poezji, młodości i świeżości. Był to swego rodzaju bukiet precyzyjnych kwiatów.

Obrzmienie kosze kwiatów ofiarowane przez instytucje oraz licznych przyjaciół zespołu rozkwitły też na scenie po zakończonym spektaklu. Huczne „Sto lat” śpiewane przez całą widownię, było zaś wyrazem serdecznych życzeń, jakie z okazji jubileuszu składał zespółowi „Mazowsza” i jego kierownictwu cała Polska.

JOT.

Ubrania szermiercze z nowej tkaniny

Zakłady Odzieży Sportowej w Łodzi rozpoczęły ostatnio produkcję ubrań szermierczych z nowej tkaniny. Jest to tkanina bawełniano-steelonowa. Ubrania z niej są szermiercze przystosowane do walk szermierczych. Wyrzynałność tej tkaniny jest dwukrotnie większa od poprzednio stosowanej tkaniny do ubrań szermierczych.

W najbliższym czasie w dziale technologicznym zakładów rozpoczyna się próba wyzwanie z produkcją przeciwdeszczowych ubrań dla ekipy sejmowskiej Węskię Pokoju. (Kr.)

Konkurs estetyki i „użyteczności” świetlic

Wszystkie otwarte i zamknięte świetlice oraz kluby z terenu m. Łodzi mogą wziąć udział w konkursie organizowanym przez Wzdz. Kultury Prez. RN m. Łodzi i Wojewódzka Komisję Zw. Zawodowych.

Konkurs jest o tyle ciekawy, że w trakcie jego przebiegu ocenianą się będzie nie tylko „szata zewnętrzna” świetlic — wiec ich estetykę, lecz również wyposażenie w gry towarzyskie, sprzęt sportowy, czasopiśma itp. oraz warunki, w jakich dana placówka pracuje.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą do dn. 5 grudnia Wzdz. Kultury i dzielnicowe referaty kultury.

Dla uczestników konkursu uruchomiono punkt konsultacyjny w Łódzkim Domu Kultury. Jury konkursu zakończy prace do dn. 18 grudnia, po czym zostaną ogłoszone wyniki. Zajmujemy się wówczas obszernie o omówieniem.

(bz)



Rybakowie z Uniesy nie mają własnej przystani. Po powrocie z morza, za każdym razem muszą łódź wyciągać na ląd. Pomagają sobie przy tym wzajemnie. Foto: Władysław Luczak

Pewien młody sympatyczny człowiek przyniósł mi niedawno plik starych przedwojennych gazet, nieco już zębem czasu nadzarniętych. Zaczęłam je nie tyle czytać, ile raczej przeglądać, ale z tą szczyptą żywego zainteresowania, jakim zazwyczaj otacza się dokumenty przeszłości. Wspomniane gazety pochodzą z lat 1936-1939, a więc z okresu, który nie ma dla mnie, bowiem byłem już wówczas czworoletnim dorosłym. Porównywałem zapamiętane fakty i zdarzenia z ich opisem i oświetleniem na kartach pozłokitych mocno dzienników i czasopism. I otóż na marginesie tej lektury nasunęły mi się niewesołe refleksje. Większość tekstów, często zresztą znakomicie po polsku napisanych, jest dla nas dziś martwa. Zamiast żywej reakcji, budzą zdziwienie, że tyle papieru zadrukowano rzeczami blahymi. A jeśli to były rzeczy ważne i doniosłe, to ujmowane tak jakoś osobliwie, że nas to nie ziębi, nie grzeje.

Ale to tylko introdukcja do tego, czym mam zamiar zająć uwagę moich czytelników. Zastanowiło mnie, że w tych starych gazetach (krakowskich, warszawskich i innych) sporo pisano o Łodzi. Dobrze czy źle? I że i dobrze. Różnie. Jeden zwłaszcza artykuł zwrócił moją uwagę. Autorem jego jest człowiek żyjący do dziś, a zajmujący się w tym artykule łódzkimi sprawami kulturalnymi. Posłuchajcie, do jakich wniosków dochodził autor: „W życiu kulturalnym Polski Łódź odgrywała dotychczas nikłą rolę. Miasto kominów nie stwarza atmosfery sprzyjającej nauce, literaturze, sztuce”. Aż dziw bierze, jak silnie zakorzeniony jest w umysłach łódzkich pewne obiegowe opinie. I jak opinie te przeniknęły do publiczności, na lamy gazet, do dyskusji. Nie chce tutaj powtarzać łatwych i do szczytu ograniczonych argumentów, by udowodnić, że wiele się zmieniło, i że jest inaczej. Że tylko a tyle mamy wyższych uczelni, że świetne teatry, że opera, że związki twórcze, że wspaniała Biblioteka Uniwersytecka, że Władawictwo Łódzkie itp. Wie o tym każde dziecko.

Bo nie chodzi tu o kulturę w rozumieniu instytucjonalnym. Łódź, jak

każdy wielki ośrodek miejski, dysponuje wszelkimi placówkami, które tworzą i upowszechniają dobrą kulturę. Chodzi o to, czy w Łodzi istnieje środowisko kulturalne. Temu zagadnieniu poświęcono niedawno zebranie dyskusyjne. Referent mgr Wacław Piotrowski w swoim zagajeniu zastanawiał się właśnie nad tym, czy istniejące instytucje, związki i grupy tworzą pewną całość o znamionach kulturowych. Czy łódzkie środowisko kulturalne oddziałuje na społeczeństwo w stopniu widocznym, czy wypracowuje własną opinię, własne kryteria oceny, które uznają i przyjmują wszyscy, a przynajmniej większość. Cechami wyróżniającymi dobrze

organizowane środowisko kulturalne są: jego żywotna spójność, jednolitość i siła. Powiedzmy obrazowo: czy Piotrkowska oddziałuje na całą Łódź, czy też śródmięście żyje sobie, a pozostałe dzielnice sobie? Zarówno referent jak i dyskutanci przychylni się raczej do zdania (czyli to z wagą i ostrożnie, co im się chwali), że Łódź jako środowisko kulturalne nie posiada jeszcze własnych, wykrystalizowanych wyróżników. Ktoś spytał: czy Łódź posiada swoje „Życie Warszawy”, tj. gazetę, która byłaby tak związana, tak zrosnięta z miastem, tak wyrażająca jego nastroje? Ktoś inny: czy łódzianie mają swój ulubiony teatr? Tu padła odpowiedź: Teatr Nowy. Ale zaraz kilku temu zaprzeczono: garstka miłośników i to z wąskiego kręgu inteligencji nie może tu być sprawdzianem.

Próbowano diagnoz. Jeden: środowisko krzepnie w oparciu o trwałość

Jan Koprowski

Stare i nowe

Był to rok 1936. Zaledwie cztery lata dzieli nas od wybuchu drugiej wojny światowej. Łódź liczyła wówczas ok. 600.000 mieszkańców, w tym ponad 100.000 Niemców. Obecnie Łódź liczy ponad 700.000 ludzi. Struktura ludnościowa przedstawia się dziś zupełnie inaczej, niż wtedy. Trzeba pamiętać, że na miejsce zbiegłych Niemców i wymordowanych przez okupanta ok. 200.000 Żydów polskich, zjawili się nowi przybysze. Przywędrowali ze wsi i okolic podłódzkich, są to więc chłopcy lub, jak mówią niektórzy, chłop-robotnicy.

Jednakże i w tej zmienionej do gruntu sytuacji, w rozmowach na tematy kulturalne z upodobaniem powta-

żać każdy wielki ośrodek miejski, dysponuje wszelkimi placówkami, które tworzą i upowszechniają dobrą kulturę. Chodzi o to, czy w Łodzi istnieje środowisko kulturalne. Temu zagadnieniu poświęcono niedawno zebranie dyskusyjne. Referent mgr Wacław Piotrowski w swoim zagajeniu zastanawiał się właśnie nad tym, czy istniejące instytucje, związki i grupy tworzą pewną całość o znamionach kulturowych. Czy łódzkie środowisko kulturalne oddziałuje na społeczeństwo w stopniu widocznym, czy wypracowuje własną opinię, własne kryteria oceny, które uznają i przyjmują wszyscy, a przynajmniej większość. Cechami wyróżniającymi dobrze

organizowane środowisko kulturalne są: jego żywotna spójność, jednolitość i siła. Powiedzmy obrazowo: czy Piotrkowska oddziałuje na całą Łódź, czy też śródmięście żyje sobie, a pozostałe dzielnice sobie? Zarówno referent jak i dyskutanci przychylni się raczej do zdania (czyli to z wagą i ostrożnie, co im się chwali), że Łódź jako środowisko kulturalne nie posiada jeszcze własnych, wykrystalizowanych wyróżników. Ktoś spytał: czy Łódź posiada swoje „Życie Warszawy”, tj. gazetę, która byłaby tak związana, tak zrosnięta z miastem, tak wyrażająca jego nastroje? Ktoś inny: czy łódzianie mają swój ulubiony teatr? Tu padła odpowiedź: Teatr Nowy. Ale zaraz kilku temu zaprzeczono: garstka miłośników i to z wąskiego kręgu inteligencji nie może tu być sprawdzianem.

Próbowano diagnoz. Jeden: środowisko krzepnie w oparciu o trwałość

**2-gi „WTOREK
DZIENNIKARSKI”
Jacy
jesteśmy?**

„Jacy jesteśmy?” (w święte badania socjologiczne) — pod takim hasłem odbędzie się drugie spotkanie z cyklu „wtorków dziennikarskich”.
Prelekcję wygłosi w Klubie Dziennikarskim mgr Stefanja Dzięcieliska w dn. 8. XI br., o godz. 19.
Wstęp wolny.

„Ziemia koszalińska”

- ★ na wystawach
- ★ w kinach
- ★ w radio

Abstrahując od różnych spotkań i konferencji, z których składa się program obchodów „Tygodnia Ziemi Koszalińskiej”, od 3 do 12. XI. odbywać się będzie w Domu Książki, ul. Piotrkowska 86, wystawa wydawnictw koszalińskich, a w Księgarni Oświatowej, ul. Piotrkowska 123 — wystawa wydawnictw o Ziemiach Zachodnich.
Do obchodów włączają się również kina łódzkie, które w specjalnych dodatkach wyświetlać będą „Szwajcaria Polczyńska”, „Kołobrzeg” i „Sztorm”, a w Polskim Radio i w Telewizji usłyszymy specjalne raporty i audycje o współpracy naszego miasta z województwa łódzkiego z ziemią koszalińską. A.

**W promieniu półkilometrowym
nie wybuduje się domów**



Na dalekim Żebieńcu przy ul. Traktorowej 145 daleko od zabudowań mieszkalnych mieści się nowo zbudowany zakład — Wytwórnia Gazów Technicznych. Ze względu na bezpieczeństwo, zakład otoczony jest półkilometrowym pasem ochronnym. Na tej przestrzeni nigdy nie powstaną domy.
W Wytwórni Gazów Technicznych produkuje się i ładuje w butle tlen, acetylen, azot i sprężone powietrze. Łódzki acetylen w 70 proc. idzie na zapotrzebowanie kra-

**Jak widzi handel łódzki
zaopatrzenie naszego miasta
w artykuły spożywcze**

Okres jesiennych przewozów na kolei mija dla przeciętnego obywatela niemal niepostrzeżenie. Ta kulminacja dotyczy ruchu towarowego, kiedy trzeba dostarczyć do miast ziemniaki, buraki do cukrowni, przewozić zaopatrzenie opalowe, surowce do fabryk itp. Szczytowy punkt ma już koleją poza sobą w tym roku. Szczyt przebiegł w naszym rejonie wyjątkowo pomyślnie. W październiku dostarczyły PKP klientom ponad przewidziany plan dodatkowego taboru na przewóz 35,5 tys. ton. Dziennie przybywa do Łodzi, Pabianic i Widzewa około 200 wagonów z artykułami żywnościowymi. To jest statystyka z ostatnich dni.

Jak widzi handel stan zaopatrzenia naszego miasta w towary spożywcze w tym trudnym okresie dla transportu?

I tu opinia jest — jeżeli chodzi o tegoroczną jesień — pozytywna. W zaopatrzeniu na zimę handel nie napotkał ze strony transportu ani dostaw na specjalne przeszkody. Ziemniaki zwieziono w termi-

nie i w tej chwili przekroczono plan rezerw z ubiegłego roku. Many do dyspozycji w kopcach i w magazynach około 7700 ton ziemniaków. Liczba ta zapewni należyte zaopatrzenie miasta nawet na przedwzrostku.

Do Łodzi i pobliskich miast przychodzą regularnie dostawy mąki, cukru i innych artykułów pierwszej potrzeby jak np. tłuszcz zwierzęcy (smalec, słonina). Rezerwy w magazynach i ilości w sklepach są wystarczające, by w zupełności pokryć zapotrzebowanie rynku.

Dopiero w drugiej połowie listopada, a nie jak poprzednio przypuszczano, w pierwszej dekadzie, spodziewamy się transportu pierwszych tegorocznych cytryn i ewentualnie pomarańczy.

Jeżeli chodzi o warzywa, to codzienne dostawy przebiegają wyjątkowo sprawnie ze względu na bardzo dobre warunki atmosferyczne. Cena owoców jest stosunkowo niska. Kilogram wyborowych jabłek kosztuje 4,40 zł. Korzystając z pogody handel zabezpieczył już 50 proc. warzywnych rezerw zimowych jak cebula, marchew, buraki i jarzyny smaczkowe. Dalsze dostawy do pełnego zagwarantowania zapasów zimowych będą robione jeszcze w ciągu kilku tygodni.

Na listopad otrzymaliśmy przedział mięsa w takiej samej ilości jak na październik. Ponieważ w poprzednim miesiącu nie było na rynku mięsnych braków, przewidywania jeżeli chodzi o podaż listopadową, są pozytywne. (Sk.)

**Technikum Fotograficzne
na...
Szkoły Tysiąclecia**

Towarzystwo Budowy Szkół 1.600-lecia przy Technikum Fotograficznym (Zielona 15), w porozumieniu z Komitetem Rodzicielskim, zorganizowało wieczór towarzyski, z którego dochód w wys. 1.100 zł. przeznaczono na budowę szkół.

**Trzeci dzień spotkań
miłych gości koszalińskich**

Wczoraj, w trzecim dniu wizyty oficjalnej delegacji koszalińskiej i delegacji młodzieżowej — odbyło się wiele interesujących spotkań. Rano w ZPB im. Dzierżyńskiego gościła około 130-osobowa grupa przybyła w sobotę młodzie-

ży szkół średnich, podstawowych i zawodowych województwa koszalińskiego. Młodzież z wielkim zainteresowaniem zapoznawała się z produkcją jednej z najstarszych fabryk łódzkich.

Przed południem oficjalna delegacja władz wojewódzkich i partyjnych Koszalina, posłowie ziemi koszalińskiej i młodzież złożyli kwiaty przed pomnikiem Kościuszki. Z ważniejszych spotkań wymienić należy również wizytę delegacji koszalińskiej w Komitecie Łódzkim PZPR oraz spotkanie literatów łódzkich i koszalińskich, które odbyło się w godzinach popołudniowych.

przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy cechuje spokój o zdrowie i życie. Wszyscy pracownicy produkcyjni to naturalnie mężczyźni. Kobiety nie przyjmują się do tej pracy. Ale okazuje się, że załoga ma swoją jedynaczkę. Jest nią dziecina i przystojna Julianna Szymańska. Julia — bo tak mówią tu na nią wszyscy — ma 26 lat i 7 lat pracy w Wytwórni Gazów Technicznych. Gdy przyszła, miała 19 lat i wiele koleżanek. Dziś one odeszły wszystkie, a ona pozostała. Dlaczego — pytamy ciekawie.

— Przyzwyczaiłam się — mówi panna Julia. — Ta praca odpowiada mi. Nie wyobrażam sobie, abym miała pracować gdzie indziej.
Julia Szymańska jest łódzianką z wyjątkiem dodatków za wysługę lat przysługujących wszystkim robotnikom i pracownikom technicznym w zakładach chemicznych. Tego rodzaju dodatek wypłacany będzie po raz pierwszy, ale nie ostatni. Odtąd otrzymywać będą go długoletni pracownicy chemii dwa razy do roku. Kto przepracował 5 lat otrzyma 5 proc., po 10 latach — 10 proc., a po 15 latach — 15 proc. od zarobku.

Robotnicy Wytwórni Gazów Technicznych mają dobre warunki pracy. Widne, obszerne, czyste sale produkcyjne, łazienki. Jest na miejscu ładna świetlica, a podwórzu wytwórni pełne iglastych drzew. W



go Wałbrzycha, Jeleniej Góry i do innych miast. Butle z tlenem w łwiej części idą na zapotrzebowanie Łodzi i województwa łódzkiego.
Chociaż produkcja gazów technicznych na pewno nie należy do najbezpieczniejszych, załoga wytwórni przestrzegająca na każdym kroku

tych warunkach ładuje się na dobę 1.200 butli z tlenem, blisko 500 butli z acetylenem. Można sobie życzyć, aby odbiorcy obchodzili się z butlami z równą troskliwością. Ale o tej sprawie już następnym razem.

Foto: L. Olejniczak

URODA ŁODZI

Prosta lecz niebanalna fasada — fronton wygięty w łuk — wiele światła, jasnego tynku, szklane i kwiatowe — oto budynek z pięknymi, młodymi dziełami naszego miasta. Na rogu ulicy Nowożytnej i Uniwersyteckiej stoi dom mieszkalny, urzekający pięknem i prostotą. Oby więcej takich pomysłowych budynków!



Foto: L. Olejniczak

Zwyciężyły drużyny:

- „Czarnych Stóp”
- „Cwanych Chłopców”
- „Łódzkich Skrzatów”

Zanim wybierzemy się w podróż międzyplanetarną, musimy zacząć przygotowania do podstaw. Po przejściu etapu papierowych golebi, można już wstąpić na wyższy szczebel — konstruowania i puszczenia latawców.

Właśnie w ubiegłą niedzielę ponad 100 zuchów z 8 drużyn Hufca „Promienistych” Łódź-Bałuty popisywało się w Parku im. A. Mickiewicza na Julianowie skonstruowanymi przez siebie latawcami. Przed startami specjalna komisja dokładnie oglądała każdy przeznaczony do latania trójkąt, kwadrat lub prostokąt. Najokazalej prezentował się latawiec „Pracowitych Biedronek” — dziewcząt, które pokryły powierzchnię swojej konstrukcji rysunkami zwierząt i roślin.

Potem zaczynała się już emocje, kto szybciej i wyżej, a właściwie czyż latawiec szybciej osiągnie największą wysokość.

W rezultacie okazało się, że najlepsze wyniki osiągnęła drużyna zuchowa „Czarnych Stóp” ze Szkoły Podstawowej nr 53. Następnie w kolejności uplasowali się „Cwani Chłop-

cy” ze Szkoły Podst. nr 30 oraz „Łódzkie Skrzaty” ze Szkoły Podst. nr 100. jp

W Łódzkiej Filharmonii

„Na wschód od Paryża”

W sali Państwowej Filharmonii wystąpią 3 m. najpopularniejsi solisci Operetki Gliwickiej w interesującej i wesołej imprezie pt. „Na wschód od Paryża”. Ciężący się dużym powodzeniem w innych miastach spektakli spotka się na pewno z dużym zainteresowaniem naszych widzów.
Impreza powtórzona będzie tylko dwa razy.

Na tematy profilaktyki

**TORNISTER
czy TECZKA**

Uczeń z tornisterem to zjawisko w Łodzi niezwykłe — rzadko obserwowane. Przeważnie widac małych chłopców i małe dziewczynki — uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich z teczkami w rękach, uginających się pod ciężarem ich zawartości, obciążonych dodatkowo workiem z mlekimi pantofkami, które trzeba nosić w klasie.
Teczka z książkami, noszona przez małe dziecko, to pierwszy stopień prowadzący do skrzywienia kręgosłupa. Dźwigić się należy rodzicom, że nie wiedzą o tym, co jest bardzo oczywiste. Tornister ulokowany na plecach znuża do zachowywania prostej postawy tułowia, zapobiega garbieniu się, zapobiega skrzywieniom kręgosłupa w prawą lub lewą stronę i skrzywieniom kości obojczyka. Natomiast teczka w ręku 7-, 8-, czy 9-letniego dziecka, którego figura kształtuje się — to niebezpieczeństwo dla prawidłowego rozwoju postawy.
Ta oczywista prawda nie wiadomo dlaczego nie jest normowana przez kierowników szkół. Może dlatego, że lekarze szkolni nie zwracają na to uwagi. A jest to chyba podstawowa zasada profilaktycznej funkcji higieny szkolnej.
W tej sytuacji będzie chyba jak najbardziej wskazana interwencja Kuratorium w postaci zaszeregowania o obowiązek noszenia tornistrów przez uczniów klas pierwszych, drugich, trzecich i czwartych. Obowiązek nie będzie niestety trudnym. Po pierwsze dlatego, że tornistry są produkowane w ilościach zupełnie wystarczających, są tańsze niż teczki i pozwalają dziecku na swobodę ruchu.
Noszenie tornistrów uchroni dzieci przed skrzywieniami, które w późniejszym wieku trudno zlikwidować nawet przy pomocy długotrwałej gimnastyki korekcyjnej lub specjalnych aparatów prostujących. (sk)

PREMIERY filmowe

Trwający przegląd filmów radzieckich przynosił w tym tygodniu dalsze 3 ciekawe pozycje.

Już od wczoraj kino „Wolność” wyświetla film panoramiczny

„KOMANDORZY”

zrealizowany przez wytwórnię w Tallinie i oparty na powieści popularnego pisarza radzieckiego Nowikowa-Prisbaja. Bohater filmu — Zachar Psaltyriew, szeregowy marynarz, przechodzi sskomplikowaną drogę życiową, by po rewolucji zostać komandorem floty radzieckiej. Film obfituje w ciekawe obrazy obyczajowe, żywa akcja, mocne ścieżka dźwiękowa. Dzięki temu będzie się z pewnością cieszył powodzeniem.

Od jutra na ekranie „Poleń” ukaże się interesujący dramat psychologiczny

„SIERIOZA”

Jego bohaterem jest pięcioletni chłopiec, którego matka po raz drugi wychodzi za mąż. Gdy ojczym zdobywa wreszcie zaufanie chłopca, na świat przychodzi braciązek, a Sierioża zapada w ciężką chorobę. W tych dramatycznych momentach życia kształtuje się charakter dziecka, a jego losy, małe smutki, radości i pragnienia w konfrontacji ze światem dorosłych są naprawdę wzruszające.

Wreszcie ostatni z serii filmów radzieckich, to

„DAMA Z PIESKIEM”

wybitnego reżysera J. Chełficy. Film jest adaptacją jednej z nowel A. Czechowa. Opowiada on losy romansu bogatego moskwićzanina i żony „wyszego urzędnika ziemskiego”. Poznali się w Jalcie — nadmorskim kurorcie i po krótkim czasie musza rozstać się i wrócić do „normalnego” życia.

Warto zwrócić uwagę na parę głównych bohaterów. On — Dymitr Gurów to pamiatny z „Lecą żurawie” Aleksej Batalow, Ona —

Anna Siergiejewa jest debiutantka. Ija Sawina — bo tak się nazywa — przyszła do filmu z amatorskiego teatru studentów moskiewskich. „Dama z pieskiem” od dziś w „Wiśle”.

Ostatnią premierą tygodnia jest nowy film szwedzki

„U PROGU ŻYCIA”

Wielokrotnie podnoszono już zasługi jednego z najwybitniejszych dziś na świecie twórców filmowych, owego „filozofa ekranu” — Ingmara Bergmana. Tym razem wybierają on temat niezmiernie trudny, ale też bardzo wdzięczny — portretuje trzy kobiety na sali pologowej. Każda z nich boryka się z innymi problemami, każda ma odmienne podejście do mającego się urodzić dziecka. Film swoją prawdziwością i głębią zafascynuje z pewnością wielu widzów.

Nowy film Bergmana od dziś we „Włókniarzu”. (bz)

**BLOKOWY Uniwersytet
Powszechny**

Prezydium Terenowego Komitetu FJN nr 13, komitetu blokowe nr 28 i 34 oraz miejscowe grupy partyjne, zawiadamiają, że dn. 10 bm. o godz. 18 w świetlicy Textilimportu, ul. 22 Lipca 2, od-

będzie się otwarcie Blokowego Uniwersytetu Powszechnego.

Temat pierwszych dwóch odczytów to: „Profilaktyka w medycynie życia codziennego” oraz „Zagadnienia techniki”.

Z MIASTA w kilku zdaniach

Łódzkie Towarzystwo Naukowe organizuje cykl odczytów o nowo powstających samodzielnych państwach pł. „Upadek kolonializmu”.

Cykl inauguruje słynny geograf i podróżnik prof. UW dr Jerzy Loth odczytem pt. „Aktualne zagadnienia Afryki” w dn. 8 listopada o godz. 18, w sali Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 15. Wstęp wolny.

W lokalu Klubu Nauzytel-skiego (Piotrkowska 137-139) odbędzie się 8 bm. wieczornica z okazji 43 rocznicy Rewolucji Październikowej.
W programie prelekcja o ZSER — wygłosi doc. UL dr Helena

Brodowska. W części artystycznej wystąpi chór ZNP i uczestnicy Estrady Poetyckiej Klubu Nauzytel-skiego.
Początek o godz. 19. Zaproszenia w kancelarii Klubu. * * *

Klub MPiK zaprasza na prelekcję red. J. Lebnaua pt. „Rewolucja Październikowa a Polska”, która odbędzie się w sali Impresyjnego Klubu (Piotrkowska 66) w dniu 8 bm. o godzinie 19.

Po prelekcji recytacje okolicznościowe Aliny Kulikówny — art. Teatru Jaracza oraz Lidii Jackiewicz.
Wstęp bezpłatny.



Jeżeli masz trudności w dopasowaniu odzieży lub obuwia —
wstąp do naszych zakładów produkcyjnych
PPH „KONSUMY“
 ul. Piotrkowska 101 tel. 216-42 (w podwórzu)
— GDZIE WYKONAMY CI NA MIARĘ ZADANĄ ODZIEŻ I OBUWIE
 szybko i tanio

Samochody - motocykle

SKUTER „Lambretta“ o raz magnetofon „Szmaragd“ komplet. — Oferty „15755“ Piotrkowska 96
 SAMOCHÓD „P-70“ sprzedam. Stan bardzo dobry. Wróblewskiego 3 godz. 16 do 18 16027 G

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią i wszelkie wygody w centrum miasta. Zamieszkałe w Łodzi. Oferty pisemne „15755“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15757
 POKÓJ 23 m w Zgierzu zamieniam na podobny lub pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty pisemne „15706“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15703
 SAMOTNY poszukuje po koju sublokatorskiego. Tel. 340-39 15602
 POKÓJ w Warszawie-Zolibyżu zamieniam na mieszkanie w Łodzi. Władomść Al. 1 Maja 51 m. 10 Sek. 15793
 POSZUKUJE garażu w Śródmieściu (okolice Pl. Wolności). Tel. 490-37 do 16 15785
 2 POKOJE z kuchnią z wygodami (blok) w Gdańsku zamieniam natychmiast na równorzędne lub pokój z kuchnią z wygodami w Łodzi. Oferty „15777“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15777
 POKÓJ z kuchnią zamieniam na dwa pokoje z kuchnią, rozkładowe. Oferty pisemne „15778“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15773
 STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „15750“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15750
 POKÓJ z kuchnią w centrum z wygodami, bez c. o., mały metraż zamieniam na podobne, większe. Piotrkowska 132 m. 23 15732

PRACA

MŁODA pomoc domowa do lekarza potrzebna. Piotrkowska 70 m. 13 15693

KOREPETYTORA do udzielania lekcji języka angielskiego poszukuje. (Studenta lub po ukończeniu studiów). Oferty „15793“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15793
 OPIEKUNKA do dwuletniego dziecka, na 7 godzin dziennie, przyjmijmy natychmiast. Łódź, ul. Lubelska 27 m. 31. Klatka 3 15790
 UCZEN do pracowni torob potrzebny. Rzgowska 55a 15784
 UCZEN potrzebny do pracowni oświetlenia (wiek 18 lat). tel. 489-70 3185 T
 FRYZJERKA oraz uczeń (ukończona 18 lat) na stałe potrzebne. Zwiększ 20 3185 T
 OPIEKUNKA do niemowlęcia potrzebna. Wętkowskiego 4 m. 27 po godzinie 16 3192 T
 POMOĆ domowa potrzebna. Tel. 327-37 15772
 POMOĆ domowa dobra, uczciwa potrzebna. Miłkowska 10 m. 5. Klatka A. 15747
 POMOĆ domowa potrzebna. Gdańska 76 m. 4 16055 G
 GOSPODIA na przytulną potrzebna. Narutowicza 3 m. 13 16013 G

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 8-10, 14-16, ul. 22 Lipca 4 16814 G
 Dr CHEŃSIŃSKI specjalista chorób wenerologicznych 17-17, Piotrkowska 157 front 2683 T
 Dr REICHER, wenerologiczne, skórne, zastępcą doktora Ziolkowski 16-19, Piotrkowska 14 15669 G
 Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych Piotrkowska 109-6 14813 G
 Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 32 15689 G
 Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134 15759 G
 Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologiczne, skórne 15.30-19, Próchnika 8 15807 G

ROŻNE

REPERACJA piasezy igielkowych. ul. Wętkowskiego 8 15911 G
 SUKNIE SŁUBNE, wieczorowe, peleryny, kapcie, wstęgi wyjątkowo. ul. Łódź, Piotrkowska 134
 KURSY przysposobienia i kursy samostanowienia i motocyklowe. — Zapisy przyjmujemy Łódź: Klub Motorowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57. Rozpoczęcie kursów w dniu 10 listopada 1960 r. 5606 K
 KRÓTKI kurs dziewiarstwa na aparatach organuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, Łódźkowska 4 3180 T
 KURSY kroju i szycia, kwiatów sztucznych i galanterii ozdobnej, haftu maszynowego, pikowania koider, kapelusznictwa damskiego — TKWP. Zapisy oddzielnie. Obrębów Stalagradu 27, godzina 8-15, 17-18 5682 K

SMOKING

z 1945 r. zakupi
 TEATR NOWY
 Zgłoszenia
 ul. Zachodnia 53

TECHNIKA ze znajomością branży metalowej, wo-drzewnej zatrudni Spółdzielnia Pracy „Wózek“ w Łodzi, ul. PKWN nr 3. 3150-T

INŻYNIERA lub technika wykończalnika z długoletnią praktyką przy wykonywaniu tkanin wełnianych, na stanowisko z-cy kierownika zakładu (mistrza salowego), inżyniera lub technika-tkacza z długoletnią praktyką na stanowisku kierowniczym, mgr ekonomii na stanowisko kierownika działu organizacji pracy i placu — zatrudnią Zakłady Przemysłu Wełnianego im. J. Niedzielskiego w Łodzi, ul. Kopcińskiego 31d. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. Warunki pracy i placu do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ZPW im. J. Niedzielskiego w Łodzi, ul. Kopcińskiego 31d w godzinach od 8 do 16. 5673-G

DOZORCÓW do strzeżenia budów na terenie Łodzi oraz palaczy — zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia ul. Piotrkowska 55, pokój 103, w godz. od 7 do 12. 3181-T

INŻYNIERA-mechanika z długoletnią praktyką zawodową w przemyśle maszynowym i znajomością zagadnień organizacyjnych na stanowisku dyrektora nowego organizowanego zakładu przemysłowego w Łodzi zatrudni Zjednoczenie Budowy i Montażu Maszyn Przemysłu Spożywczego. Zgłaszać się należy osobicie: Warszawa, ul. Jasna 14-16, pokój 320. 5680-K

KIEROWNIKA magazynu z długoletnią praktyką w branży metalowo-elektrycznej, kręglarza, tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych, spawacza i kierowcę samochodu z I lub II kat. prawa jazdy — przyjmują Zakłady Wytwarzające Aparatury Elektryczne „Woltan“ Łódź, ul. Gdańska 138. 5686-K

INŻYNIERA-akustyka zatrudni Teatr Nowy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia ul. Zachodnia 93. 5685-K

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 16 listopada 1960 roku o godz. 16 w sali posiedzeń Senatu przy ul. Narutowicza 65 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr IZYDORA DZUBIŃSKIEGO pt.: „Równanie funkcji ekstremalnych w rodzinie funkcji jednolistnych, ograniczonych o współzależnościach rzeczywistych“.
 Promotor: prof. dr Zygmunt Charzyński.
 Recenzenci: prof. dr Witold Janowski, doc. dr Jerzy Górski.
 Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej U. Ł. ul. Narutowicza 108.
 Wstęp na posiedzenie wolny. 5683-K

Mgr MARIANOWI RADOMSKIEMU wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci
ZONY
 składają
 ZARZĄD PRACOWNICY I ZAWODNICY AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO w ŁODZI.
 16063-G

Z powodu śmierci
 Kol.
Stefana Zwolińskiego
 wyrazi głębokiego współczucia składają rodzinie
 RADA NADZORCZA I ZARZĄD RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „ZESPÓŁ RYMARZY“ w ŁODZI.
 3195-T

Dnia 5 listopada 1960 roku zmarł nagłe długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Przejrzewo „Zjednoczenie“ w Łodzi, członek rady nadzorczej
EDWARD STACHACZ
 Pogrzeb odbędzie się dnia 8 listopada br o godz. 14 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego składają
 RADA NADZORCZA, ZARZĄD I CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI.
 3194-T

Dnia 5 listopada 1960 roku zmarł nagłe długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Przejrzewo „Zjednoczenie“ w Łodzi, członek rady nadzorczej
EDWARD STACHACZ
 Pogrzeb odbędzie się dnia 8 listopada br o godz. 14 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego składają
 RADA NADZORCZA, ZARZĄD I CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI.
 3194-T

Dnia 5 listopada 1960 roku zmarł nagłe długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Przejrzewo „Zjednoczenie“ w Łodzi, członek rady nadzorczej
EDWARD STACHACZ
 Pogrzeb odbędzie się dnia 8 listopada br o godz. 14 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego składają
 RADA NADZORCZA, ZARZĄD I CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI.
 3194-T

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 266 (4341) 5

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

Z POWODU wyjazdu okazyjnie sprzedam dom ewentualnie pół domu. Informacje tel. 433-65 15616
 PŁAC pod budowę 1.500 m kw. Łódź-Ruda piśnie sprzedam. Zgłoszenia od godz. 8-11 i 15-18. Narutowicza 70 m. 16, Bolesławowicz 15590
 15 HA ziemi pod Łodzią z ogrodem sprzedam. — Przez teren przepływa rzeka. Oferty pisemne „15801“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15801
 DOMEK jednorodzinny, z pokojem sprzedam, 2 pokoje sprzedam, 2 pokoje sprzedam, 2 pokoje sprzedam. Władomść ul. Blacharska 7 15791
 MAŁE place na Złotym sprzedam. Zachodnia 94 m. 5 15768
 MORGĘ ziemi w Ksawerowie sprzedam. Ul. Mary Skłod 28, Janusz Boro wice 15781
 ZA 70.000 zł sprzedam 5 ha ziemi (6 km od Pabianic). Oferty pisemne „15784“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15784

KUPNO

MASZYNĘ do szycia rekawiczek kupię. Dawca/ tel. 829-02 3191 T
 TRZY talerzowy dyferencjalny samochód „Fiat“ 2-cylindrowego kupię. Telefon 251-14 we wt. 36 15782
 MASZYNĘ Corone na 264 1/2 hp, stan bardzo dobry kupię. Tel. 339-66 15784

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ krzewów porzeczki, malin i truskawek. Ul. Telecizna 36a 15795
 MASZYNĘ damską „Singer“ sprzedam. Szymonowicza 95, Chojny (przystanek „Lecznica“) 15770

APARAT

dziewiarski „Passap“ z przystawką piśnie sprzedam. Składo wa 98-15 po godz. 16 3190 T

PIANINO

krzyżowe sprzedam. Świerczewskiego 18 m 2 3194 T

MASZYNĘ „Singer“

gabi netowa piśnie sprzedam. Ul. Nowomiejska 2 m. 23 15782

BRAMY, szupki, futryki,

siatki rabobowe, ogrodzeniowe poleca tanto wytwórnia Łódź, Małopolska 10 (od Łagiewnickiej) 3183 T

PIANINO „Blüthner“

— sprzedam. Tel. 383-65 — godz. 16-19 15768

DWIE palmy „Fenix“

dekoracyjne sprzedam. Narutowicza 74 m. 18a 15748

MASZYNĘ do szycia „Husqvarna“

i do podnoszenia oczek „Vito“ — sprzedam. Łódź, Głogowska 17 (boczna Biegalskiej) 3187 T

PLASZCZ skórzany

na futrze, kołczony 3/4 męski, futrka, futerko dziecięce nowe zagraniczne sprzedam. Tel. 336-63 15931

DRZEWKA i krzewy

owocowe oraz różę po cenach zniżonych polecają szóstki Zdzisława Morawczewskiego w Zgierz ul. Chętna 45a tel. 497. Przystanek tramwajowy „Chemny“ 15017 G

APTEKI

Piotrkowska 165, Piotrkowska 67, Rzgowska 147, Wętkowskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 89.
 A. S. Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

Dyżury szpitali POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Bałuty“ bez Poradni „K“ przy ul. Sędziowskiej 16.
 Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Mardurowicz przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Polesie“.
 Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej, przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Bałuty“ bez Poradni „K“ przy ul. Sędziowskiej 16.
 Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 539-62) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Śródmieście“ oraz „Widzew“.
 Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 165.
 Internia: Szpital im. N. Barłokiego, 1 Kłm, ul. Kopcińskiego 22.
 Laryngologia: Szp. im. N. Barłokiego, ul. Kopcińskiego 22.
 Okulistyka: Szpital im. dr Jenschera, ul. Miłonowa 14.
 Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kępczyńskiej, ul. Sporna 39-50.
 Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczańskiego, ul. Armii Czerwonej 15.
 ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:
 Godzina 19-22 Śródmieście: Piotrkowska 102, tel. 271-83; Widzew (dzielnica): Kępczyńskiego 79, tel. 275-18; S-14-18 (dorośli): Szpitalna 4, tel. 333-23; Bałuty (dzieci i dorośli): Z. Patanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorośli i dzieci): Lecznica 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 289, tel. 406-55 (dorośli); Polesie (dorośli i dzieci): Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50
 Pogot. Ratunkowe 69
 Pogot. Miłoczyne 67
 Straż Pożarna 98
 Kom. Miejska MO 292-22
 Kom. Ruchu Drogowego 516-82
 Pryw. Pogot. Dziec. 390-90
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33
 555-55
 MOI 339-15

TEATRY

TEATR NOWY (Widzewski) 15 — duża scena) g. 18.30 „Kuglarze“, g. 20 „Obrona Sokratesa“ (Mela Sala — Zachodnia 93)
 TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 18.30 „Archaniołowie nie grają w bilard“ (przedstawienie zamknięte)
 TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19.15 „Zagłoba swatem“
 TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny
 OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Tosca“
 TEATR ROZMAITOSCI (Montuski 4a) nieczynny
 OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna“
 PINOKIO (Kopernika 8) nieczynny
 ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Lizyżrepa“

Muzea

MUZEM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — czynne codziennie, prócz poniedziałków, w godzinach 11-18
 MUZEM HISTORII WŁO KIENICTWA (Wętkowskiego 36) Wystawa pa. „Współczesne tkactwo artystyczne“ czynne g. 11-18
 MUZEM SZTUKI (Wętkowskiego 36) czynne g. 9-15.
 MUZEM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9-15

WYSTAWY

SALON WYSTAWOWY PTF (ul. A. Struga 2) Wystawa fotografii węgierskiej. Czynny godz. 15-21.
 CBWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Józefa Skrobinskiego — czynna g. 10-18
 GALERIA O.P.S. (Park Sienkiewicza) Wystawa Malarstwa Waclawa Ta

GO? GDZIE? KIEDY?

ranczewskiego, czynna Halka (Krawiecka 3-5) „Marynarka z Komety“ prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
 Odra (Przędzalniana 66) „Mam 16 lat“ prod. NRD doz. od lat 16 g. 17, 19
 Oka (Tuwima 34) „Celuloza“ prod. polskiej doz. od lat 14 g. 15, 30, 17, 45
 POPULARNE (Ogrodowa 18) „Kordzik“ prod. radz. doz. od lat 7 g. 15, „Ostatni strzał“ — prod. polskiej doz. od lat 18 g. 18, 20
 PIONIER (Franciszkańska 31) „Dziwczynna z gitarą“ prod. radz. doz. od lat 10 g. 16, 18, 20
 POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Meksykańska w spodenkach“ prod. hiszp.-wł. doz. od lat 12 g. (15, 45) scena zamknięta), 20.15
 1 MAJA (Kilińskiego 178) „Złamana straża“ — prod. USA. doz. od lat 12 g. 15, 18, 20
 REKORD (Rzgowska nr 2) „Weseli współpracownicy“ prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
 SOJUSZ (Nowe Złotno — Piatowca 6) „Kłopotliwy wnucelek“ prod. USA doz. od lat 16 g. 17, 19
 SWIT (Bałucki Rynek) „Svgnaty“ prod. polskiej doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
 TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych — „Kraina sportu“, „Wkrótce spadnie deszcz“, „Znowu dwójka“, „Pecherz, stonka i lapać“ g. 15.30, 16.45
 „Pulapka“ prod. franc. doz. od lat 18 g. 18, 20.15
 KINA III KATEGORII
 ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 48) „Okno na podwórzu“ — prod. USA doz. od lat 18 g. 19
 MEWA (Rzgowska nr 94) „Sledztwo“ prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
 POLESIE (Fornalskiej 37) „Ludzie 39 brzozy“ prod. węg. doz. od lat 14 g. 17, 19
 STUDIO — nieczynne * * *
 Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu K'n.
 * * *
 PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kina: „Bałuty“, „Polesie“, „Widzew“, „Włókna“, „Wolność“, „Włókna“, „Wolność“ Ośrodek Usług Filmowych, ul. Główna 8 g. 12-16.

KINA

KINA PREMIEROWE
 BALTIC (Narutowicza 20) „Kryzys“ prod. polskiej, panoramiczny doz. od lat 12, g. 9, 12, 30, 16, 19, 30
 POLONIA (Piotrkowska 67) „Niewiasty list“ — prod. radz. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 WISLA (Tuwima nr 1) „Dama z pieśkłem“ — prod. radz. doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „U progu życia“ — prod. szwedzkiej doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Komandorzy“ panoramiczny — prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Miano bez wody“ — prod. radz. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20
 PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Pół zartem, pół serio“ prod. USA. doz. od lat 18 g. 15, 30, 17, 45, 20
 ROMA (Rzgowska nr 84) „Pilot Ben“ prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 STYLOWY (Kilińskiego 123) „Hiroszima, moja miłość“ prod. franc. jap. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
 ZACHĘTA (Zgierska 26) „Przez zieloną granicę“ prod. czeskiej, doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 KINA II KATEGORII
 ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności — „Światła Października“ prod. radz. doz. od lat 7 g. 15, 30, 18, 30, 20
 DIEM (Nawrot 27) „Towa rzyśce bron!“ — prod. franc. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
 DWORCOWE (Dw. Kiliński) „W kraju słońca“ „Pan Szaraniec“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
 GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Czapajew“ — prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 MŁÓD GWARDIA (Zgierska 26) „Nowe atrakcje“ prod. radz. doz. od lat 7 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

Czarny dzień gospodarzy w III lidze

W tabeli III ligi na pierwszym miejscu leżącej wszystko pozostało jak dawniej, nie można jednak powiedzieć, żeby ubiegła nie była nie dostarczyła niespodzianek. Polegają one na niepowodzeniach gospodarzy. Skorzystał na tym najpoważniejszy kandydat do tytułu mistrzowskiego, pabianicki Włókniarz i Widzew (oba grały na wyjeździe), żeby zniechęcić rywali. Dzisiaj dystans dzielący ich

od Czarnych (Kutno) i Bawelny wzrósł do 3-4 punktów. Rola gospodarzy w spotkaniach niedzielnych przypadła między innymi i beniaminkom ligowym. Im również nie dopisało szczęście. Bawelna przegrała z Włókniarzem (Pabianice) 1:3, chociaż niewiele brakowało, żeby zdobyła obydwie punkty. Do najbardziej jednak za sprawujących wyników zaliczamy przede wszystkim zwycięstwo

Startu nad Czarnymi w Kutnie 3:1. Łodzianie mając bowiem wciąż jeszcze skład nie ustalony, trafili szczęśliwie na słaby dzień przeciwnika i wrócili do domu z cennymi punktami. Widzew, jako drużyna bardziej dojrzała, a przede wszystkim o lepszej pozycjach w tabeli, wywalczył punkty w Pabianicach, zwyciężając PTC 2:1. Skromny ten, lecz w pełni zasłużony sukces sprawił, że przeciwnik który w ostatnich tygodniach tak mierzwił się po szczytach tabeli w górę, został za jednym z małych pomniejszych zwycięstw na ostatnim miejscu.

W boksie zgodnie z planem

Czwarta kolejka spotkań bokserskich o mistrzostwo I ligi przyniosła dwie porażki, które zdecydowały o zmianach w tabeli. Stal Stalowa Wola przegrała w Kaliszu z Prosną. Jest to pierwsza porażka drużyny Stali w tegorocznych rozgrywkach. W Bielsku BBTS, wypunktowała warszawska Legia, w wyniku czego wojskowi spadli na czwarte miejsce w tabeli.

raźne zwycięstwa. Najmniej z nich przekonywujące przynajmniej BOTS, lecz w ogólnej szarży tego meczu, było mniej więcej obojętne. Czarna przegrała, Papa Stamm zwykł był mówić po "kieskim pojedynku, iż "obaj przegrali". Takich obustronnie, "przegranych" walk było co niemiara.

TABELA

1. Stal Stalowa Wola	6:2	55:25
2. GKS Wybrzeże	6:2	46:30
3. BBTS Bielsko	6:2	42:38
4. Legia Warszawa	4:4	49:31
5. Proсна Kalisz	4:4	35:45
6. Gwardia Łódź	4:4	34:46
7. LTS Łabędy	2:6	34:46
8. Polonia Gdańsk	0:8	21:50

Spotkania niedzielne nie stały na wysokim poziomie. Dominowała nadal siła ciosu. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynkiem Kasprzyka z znajdującym się w dużej formie Szczepanikiem rozegrał widzów. Kasprzyk, to nadal ty powy przedstawiciel boksów siłowego, wierzycy jedynie w skuteczność swego ciosu i nie robiący postępów technicznych. Tragedię przeżywa rewelacja w ubiegłym roku gdańska Polonia. Cztery kolejne porażki są dowodem, że zespół ten nie odgrywa żadnej roli w tegorocznych rozgrywkach i jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do spadku.

Gwardia-ŁTS 14:8

Gwardia pokonała ŁTS Łabędy 14:8, oddając walcom punkty w walce ciężkiej, w której Piorkowski nie stanął do walki z Jędrzejewskim. Było to łatwe do przewidzenia. Gwardziol dosięgł do klucza obliczył sobie szansę i mógł zrezygnować z narażenia Piorkowskiego na dość niebezpieczny pojedynek. Zresztą, Łabędy zmuszone zostały do tego samego. Łabędy nie dopuścił do walki R. Hartyniuka.

4-krotny zdobywca pucharu króla kolejnym przeciwnikiem polskich tenisistów

W drugiej rundzie rozgrywek tenisowych o puchar króla Szwecji Gustawa V przeciwnikiem Polaków będzie drużyna Szwecji. Spotkanie rozegrane zostanie w dniach 11-13 bm. w stołecznej hali Gwardii.

Mecz był o wiele mniej interesujący niż poprzedni występ Gwardii w Pałacu Sportowym, kiedy spotkali się oni ze stołeczną Legią. Głównym tego powodem był nader mierny poziom rywali.

TELEGRAFICZNYM SKRÓTEM

W towarzyskim meczu żużlowcy Tramwajarza ulegli w nie dzielę I-ligowej Sparcie Wrocław 2:3. Przy udziale 19 zawodniczek i 53 zawodników rozegrany został w Warszawie dwudniowy turniej. Spotkanie było bardzo interesujące i stało na niezłym poziomie. Puchar zdobyła reprezentacja Warszawy - 40 pkt., przed Łodzią - 14 pkt.

W rozgrywkach o wejście do II ligi białostocki Górnik Wałbrzych na własnym terenie pokonał Hutnika Nowa Huta 2:1 (1:1), o drugą lokatę zaleciec walczą Lublinianka i Arka Gdynia. Piłkarze Lublinianki wygrali z trudem wyjazdowy mecz z outsiderem Górnikem Konin 1:0 (0:0), natomiast Arka Gdynia pokonała na własnym boisku AKS Chorzów 3:0 (1:0).

TABELA

1. Górnik Wałbrzych	11:3	17:4
2. Lublinianka	10:8	12:5
3. Arka Gdynia	10:6	15:9
4. Hutnik N. Huta	8:8	10:11
5. AKS Chorzów	6:10	8:14
6. Górnik Konin	3:13	6:23

W Seulu rozegrane zostało pierwsze spotkanie eliminacyjne rżęd piłkarskich mistrzostwami świata w Chile między zespołami Korei południowej i Japonii. Zwyciężył Koreańczyk 2:1 (2:1).

Dla uczczenia powrotu Cracovii do pierwszej ligi rozegrano w Krakowie atrakcyjne derby piłkarskie pomiędzy dwoma odwiecznymi rywalami Cracovia - Wisła. Zwyciężyła Cracovia dla której bramki zdobył Kowalik strzelcem bramki dla Wisły był Machowski.

Młodzież w hokejowej drużynie ŁKS coraz lepsza

Dalsze cztery punkty przyniosło hokeistom ŁKS mecz z Cracovią. Do sobotniego zwycięstwa 6:3 doszło w niedzielę bardziej efektywnie, bo 10:2. Oba w pełni przez to dzień zasłużone, co nie oznacza jednak, że do ich gry nie można mieć zastrzeżeń. Wprawdzie w zespole łódzkim, to poprawa kwaifikacji młodych zawodników, którzy wybijają się powoli na pierwszy plan. Oni to właśnie są autorami tak pięknego zwycięstwa w drugim meczu z Cracovią. Natomiast starszy, bardziej doświadczony skład, zupełnie bez formy jest Filipiak, słabo poczyna sobie Łuski, który stracił szybkość i decyzyjność, mamy też prawo dużo wycelować w Baranowskiego i Karbowskiego. Na szczęście Chodakowski utrzymuje się w formie, chociaż i on popada w momenty, które bardzo dobrze spiskują się natomiast jako inicjator akcji ofensywnych. Z jego to służebnych pacy w niedzielę dla ŁKS dwie bramki, a celowa współpraca z młodzieżą kolegami przyczyniła się do zdobycia przynajmniej dwóch dalszych bramek. Trener K... będzie miał niewątpliwie jeszcze dużo pracy zanim cały zespół postawi na nogi.

Znowu skandal w Zgierzu

Zgierz znów stał się terenem gorzkiej wydarzeń. Po meczu o mistrzostwo A klasy, między najmłodszymi Włókniarzem, a jego łódzkim imiennikiem, rozwydrzeni i niecierpliwi kibice dokonali „samosądu” nad kibicem arbitrowym. Jak wynika z dotychczas posiadanych informacji, nie tylko wśród kibiców znaleźli się rowerzy drzewi chulligani... W sprawie zajścia zgierskiego wdrożone zostały niewątpliwie energiczne dochodzenia.

Tym zajęć były uchybienia w s. dzwanu tego meczu. Arbitr błędnie nie usnął prawidłowo zdobytej bramki z dobitki rzutu karnego. Być może sędzia popełnił fatalną i nie do darowania pomyłkę. Z całą pewnością popełnił ją nie odgadując wakuwetu w momencie, gdy na boisku znalazło się zaledwie siedmiu zawodników zgierskich, co oznacza, że drużyna gospodarzy została zdekompletowana. Jakiekolwiek nie byłoby ciężkie przewinienia kompletnie sędziowskiego, nie można dopuścić, aby Łyczynymi przepisami egzekwowano nawet pomyłki. Winni muszą ponieść najsurowsze kary i mamy nadzieję, że zostaną ujawnieni.

W ciągu stosunkowo krótkiego czasu jesteśmy zmuszeni po raz drugi zająć się atmosferą panującą na boisku zgierskiego Włókniarza. Doszło do tego, że wszyscy rywale tego klubu z trwogą udają się do Zgierza. Przeciwdziałac temu powinny jednak nie tylko władze sportowe. Na całej szóstce mamy jeszcze organy milicyjne, powołane do czuwania nad porządkiem publicznym. Przedstawiciel MO zabrakło jednak podczas tego spotkania i trzeba było alarmujących wezwań, aby stawili się dia uderzenia ochrońcy napadniętym sędziom. Wydaje się, że także i tym aspektem zgierskich burz zajmą się odpowiednie władze.

TABELA GRUPY PÓLNOOCNEJ

1. ŁKS Ib	10:1	30:9
2. Górnik	12:4	22:6
3. RKS Ruda	11:5	20:12
4. Włókniarz Ib Ł	11:9	20:18
5. Bzura	10:10	13:11
6. Włókniarz Zg.	10:12	19:23
7. Emjedon	9:11	13:13
8. Uda	9:11	13:13
9. Spółem	9:11	13:14
10. Stal Głowno	8:12	19:17
11. Stal Kutno	8:10	16:18
12. Orkan	8:10	13:17
13. Energetyk	8:12	16:22
14. Pelikan	4:14	9:23

W grupie południowej o sensację postarają się tomaszowska Lechia, wygrywając w Łodzi z Orem 4:2 (2:2). W meczu tym najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Lechii Macuda, który w pierwszym rzędzie tomaszowianie zawiądzają zwycięstwo. Włókniarz IB Pabianice przegrał po bardzo nerwowym meczu z Pogonia Zd. Wola 1:2 (0:1). Warta Świdry z trudem pokonała Budowlani 3:2 (0:1). Warto nadmienić, że zespół siemicki od 2 tygodni występuje w poważnie odmożdżonym składzie. Concordia wygrała ze Skrzydłami 9:0 (5:0). Wołeczka na własnym boisku z trudem pokonała WKS Wleń 2:1 (1:0) i Resursa wygrała w Zdunskiej Woli ze Sierą Belchów 3:2 (1:2).

TABELA GRUPY POŁUDNIOWEJ

1. Lechia Tom. Maz.	13:3	30:9
2. Orzeł	13:5	24:13
3. Warta	13:5	29:19
4. Polonia	11:5	17:16
5. Skra	10:8	28:15
6. Resursa Zd. Wola	10:8	15:20
7. Skrzydła	8:12	17:21
8. Wołeczka	7:11	15:17
9. Pogon	7:11	13:19
10. Concordia	6:10	19:19
11. WKS Wleń	6:12	13:21
12. Włókniarz IB Pab.	5:13	17:21
13. Budowlani	5:13	11:16

Kiepski start łódzkich koszykarzy

Czołówka koszykarzy polskich wylatowała do rozgrywek ligowych. Niedziela była generalnym przeglądem aktualnej formy poszczególnych zespołów i zawodników. Jedynym koszykarzem, czołwkiem, który jeszcze nie „ujawnił” się był najlepszy strzelec z ubiegłych mistrzostw Janusz Wichowski. Pierwsze spotkania stały na ogół na dość słabym poziomie. Wprawdzie walczono bardzo zaciecie, ale nieomal wszystkim za wodkom brakujące jeszcze „szlif”, jaki dają liczne spotkania. Jednym z najciekawszych meczów rozegranych na inaugurację było spotkanie krakowskiej Wisły z warszawskim AZS. Niespodzianka było zwycięstwo Warszawy nad AZS Toruń. Trudno jest na podstawie pierwszych meczów ocenić jak ułoży się w dalszej kolejności tabela ligowa, ale wszystkie wskazują na to, że czołówkę tworzyć będą drużyny: Legia, Polonia i AZS Warszawa, Wisła Kraków i wrocławski Śląsk.

Protokół sędziowski z tych zawodów

Protokół sędziowski z tych zawodów zawiera bardzo obszerny opis pozalawania i godnych wyników. Relacje sędziego głównego meczu, p. Kurka, brzmią następująco: „Po podkietowaniu rzutu karnego, zawodnicy drużyny zgierskiej zaczęli grać bardzo ostro, toteż zmuszony byłem usunąć obrońcę nr 2, a następnie zawodnika nr 11”. Sędzia operuje tutaj numerami zawodników, gdyż kapitan drużyny zgierskiej i jej kierownictwo odmówiło po meczu podania ich nazwisk.

Polowanie na lisa i... bigos

Zakończenie sezonu jeździeckiego tradycyjnym „poscigiem za lisem” było niezwykle miłą i udaną imprezą. Wychynom jeździeckim w Arturówku przylądowało się około 2 tys. widzów; ilość nadspodziewanie duża świadcząca o zyskiwaniu przez sport hippiczny coraz szerszego rzesz sympatyków.

Wyniki pierwszych prób na czole tabeli

Wyniki pierwszych prób na czole tabeli wysunęły się zespoły Legii i Polonii, gdy tymczasem ŁKS i Spółem figurują na dalekich lokatach. ŁKS jest na 10 miejscu, a Spółem na ostatnim. Nie tracimy jednak nadziei, że „jedni” jak i „drugi” zespół łódzki ma wiele szans w spotkaniach z pozostałymi uczestnikami mistrzostw.

RADIO

WTOREK, 8 LISTOPADA
PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka poranna. 8.45 Muz. i aktualności. 9.00 Muz. i aktualności. 9.15 Muz. i aktualności. 9.30 Muz. i aktualności. 9.45 Muz. i aktualności. 10.00 Muz. i aktualności. 10.15 Muz. i aktualności. 10.30 Muz. i aktualności. 10.45 Muz. i aktualności. 11.00 Muz. i aktualności. 11.15 Muz. i aktualności. 11.30 Muz. i aktualności. 11.45 Muz. i aktualności. 12.00 Muz. i aktualności. 12.15 Muz. i aktualności. 12.30 Muz. i aktualności. 12.45 Muz. i aktualności. 13.00 Muz. i aktualności. 13.15 Muz. i aktualności. 13.30 Muz. i aktualności. 13.45 Muz. i aktualności. 14.00 Muz. i aktualności. 14.15 Muz. i aktualności. 14.30 Muz. i aktualności. 14.45 Muz. i aktualności. 15.00 Muz. i aktualności. 15.15 Muz. i aktualności. 15.30 Muz. i aktualności. 15.45 Muz. i aktualności. 16.00 Muz. i aktualności. 16.15 Muz. i aktualności. 16.30 Muz. i aktualności. 16.45 Muz. i aktualności. 17.00 Muz. i aktualności. 17.15 Muz. i aktualności. 17.30 Muz. i aktualności. 17.45 Muz. i aktualności. 18.00 Muz. i aktualności. 18.15 Muz. i aktualności. 18.30 Muz. i aktualności. 18.45 Muz. i aktualności. 19.00 Muz. i aktualności. 19.15 Muz. i aktualności. 19.30 Muz. i aktualności. 19.45 Muz. i aktualności. 20.00 Muz. i aktualności. 20.15 Muz. i aktualności. 20.30 Muz. i aktualności. 20.45 Muz. i aktualności. 21.00 Muz. i aktualności. 21.15 Muz. i aktualności. 21.30 Muz. i aktualności. 21.45 Muz. i aktualności. 22.00 Muz. i aktualności. 22.15 Muz. i aktualności. 22.30 Muz. i aktualności. 22.45 Muz. i aktualności. 23.00 Muz. i aktualności. 23.15 Muz. i aktualności. 23.30 Muz. i aktualności. 23.45 Muz. i aktualności. 24.00 Muz. i aktualności.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka po poranku. 9.00 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowski. 9.30 Miedzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 9.50 Noweli; Wazanka z komedii muzycznej „Nocna przestroga”. 10.00 „Dwie bliźny” - skł. 11:00 „Spokanie z muzyką” aud. 11:30 „Słynie oklęsty rozrywki”. 11:57 Sygnał czasu i hejnał. 12:05 Stan pogody i wiadomości. 12:10 Audycja aktualna. 12:15 Melodie ludowe z Radomska. 12:45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 13:00 (L) Informacje dnia. 13:05 (L) Przerwa. 15:00 Wiadomości. 15:05 (L) Utwory skrzypcowe gra Zenon Płoszaj, akompaniuje Edward Przyłęcki. 15:25 Program dnia. 15:30 Dla dzieci pt. „Moje skarby w kosmosie”. 15:55 Chwila muzyki. 16:00 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry LRRP p. d. Henryka Debiacha. 16:40 „Ostatnie słowa”. 17:00 (L) Omówienie programu. 17:05 (L) Reportaż literacki. 17:20 (L) „Słuchamy łódzkich solistów”. 17:40 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18:00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18:15 (L) „Radio reklama”. 18:25 Muzyka i aktualności. 18:50 Audycja aktualna. 19:00 Wiadomości. 19:05 Uniwersytet Radiowy. 19:15 „Przedział wydarzeń kulturalnych za granicą”. 19:45 Kultur Szekalin: „Posiromienie ziołoci” - opera. 20:50 „O czym pisze prasa literacka”. 21:00 „Z krętu i ze świata”. 21:27 Kronika sportowa. 21:40 D. c. opery. 23:50 Ostatnie wiadomości.

Zwycięstwo mężczyzn i porażka kobiet w Rio de Janeiro

RIO DE JANEIRO. — W niedzielę, w czwartym dniu mistrzostw świata w siatkówce, rozegrano jeden mecz kobiecy oraz srotkami drużyn męskich. Był to dzień szczęśliwy tylko dla naszej męskiej reprezentacji, która odniosła kolejne zwycięstwo, tym razem nad drużyną Japonii 3:1 (15:11, 15:8, 15:9).

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 95. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-38. Sekretarz odpow. 304-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział miejski 228-22. 337-47. Dział kult. 341-10. Dział Sportowy 206-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 203-04. Redakcja nocna 379-76. Etykiety 311-30. 293-00. wewr. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna 12.50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPK „Ruch”, Łódź. Wynosi: kwartalnie 32.50, półrocznie 52.50, rocznie 105. Zamówienia i wpłaty przysyłajcie do: ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-10024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 95